

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

6 MAJA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 19 (1528) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

KORONAWIRUS

4 przypadki w powiecie prudnickim

Po trwającej ponad miesiąc przerwie w powiecie prudnickim stwierdzono nowe zakażenie koronawirusem



CZYTAJ NA STR. 2

SZPITAL

Są odpowiedzi od prezesa. Konieczna była interwencja



W dobie pandemii koronawirusa Prudnickie Centrum Medyczne funkcjonuje normalnie – informuje „TP” prezes spółki Dariusz Brzeziński.

CZYTAJ NA STR. 5

BEZPIECZEŃSTWO

Strażacy będą mieli nowe wozy

CZYTAJ NA STR. 6



Dobre informacje w tej sprawie przekazał w ubiegłym tygodniu wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa. Do województwa opolskiego spłynie 8,1 mln zł, które przeznaczone zostaną na dofinansowanie zakupu nowych wołów bojowych dla jednostek OSP, w tym w gminach Biała, Prudnik i Korfantów.

WSPARCIE W DOBIE EPIDEMII

Mniejsze diety i wynagrodzenie szefa gminy

Jest taka gmina, której radni i szef zdecydowali się na obniżenie diet i wynagrodzenia, a zaoszczędzone środki przeznaczą na lokalną służbę medyczną. I nie chodzi o jakieś konkretne sumy wynikające z tej decyzji, ale gest solidarności lokalnej władzy wobec społeczności.

CZYTAJ NA STR. 11



ISSN 1231-904X



9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH EXXPART




OFICJALNY DYSTRYBUTOR FOLII GRZEWCZYCH NAJNOWSZEJ GENERACJI

DZIAŁ SPRZEDAŻY GŁUCHOŁĄZY
ul. Kopernika 8a, tel. 77 466 0116, biuro.exxpert@onet.eu

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek - Piątek 07.00 - 17.00, Sobota 07.00 - 13.00

AAD SUSZCZYŃSCY S.C.

TWÓJ DOM IL

CENTRUM BUDOWLANE

ULTRAPLAN TERMO
masa samopoziomująca

NIVOPLAN PLUS
zaprawa wyrównująca

Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.eu

MAPEI

PROMOCJA




Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O.
• OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

STUDIO eMKa

Marek Dorskocz

Usługi fotograficzne
Plac Farny 5 (I piętro)
tel. 575 249 560
www.marekdorskocz.pl

Oferujemy:

- Sesje studyjne i plenerowe - rodzinne, dziecięce, kobiece
- Fotografia ślubna
- Wywoływanie zdjęć
- Zdjęcia do dokumentów
- Obrazy na płótnie
- Fotoksiążki, fotoalbumy

Czynne:
pon-pt: 10-14.30, 17-20
sob: 9-14
nd: rezerwacja telefoniczna

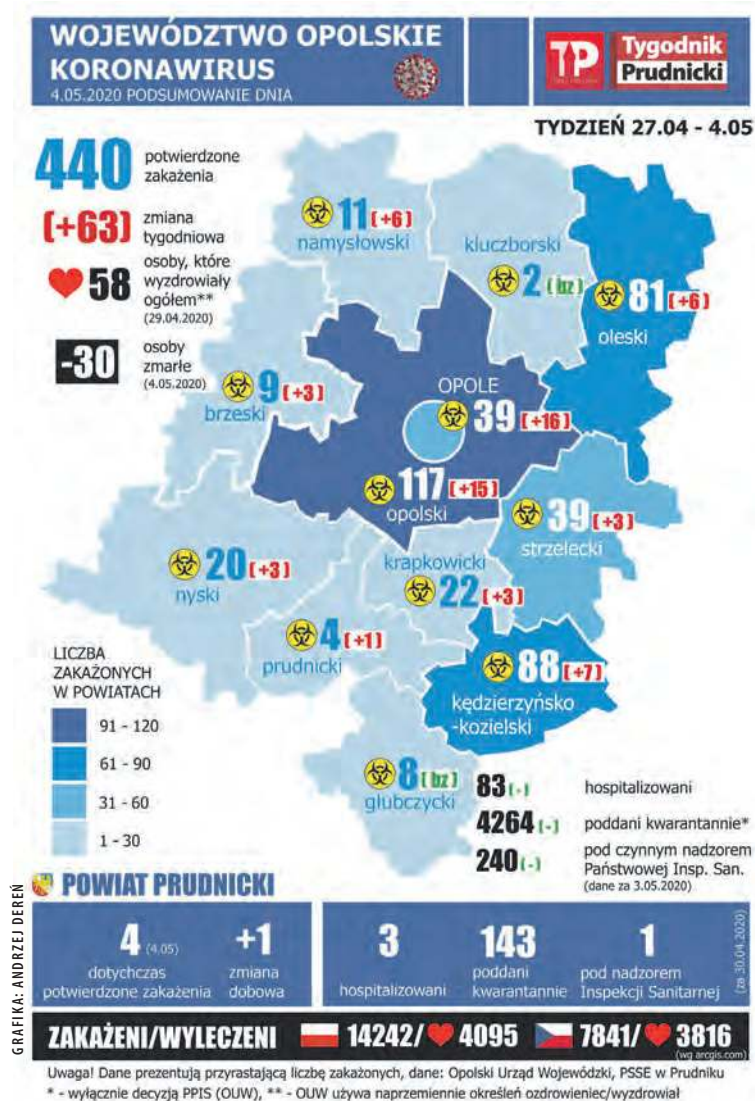
SZKOŁA JAZDY

Radosław Jagielski

kurs prawa jazdy kat. B
2 godz. jazdy GRATIS



Wykłady: poniedziałki, godz. 16.00
I LO w Prudniku, sala nr 12
tel. 77 436 36 71 || 509 656 682



EPIDEMIA

Czwarty przypadek zakażenia COVID-19 w powiecie prudnickim



W powiatach kluczborskim i prudnickim odnotowano dotąd najmniej zakażeń koronawirusem w województwie opolskim

Nastoletnia dziewczynka z Olbrachcic jest czwartą osobą, u której stwierdzono zakażenie koronawirusem w powiecie prudnickim.

Andrzej DEREN

Mieszkanca gminy Biała znalazła się w gronie sześciu osób z zakażeniami podanych przez opolski Sanepid za pośrednictwem służb wojewody w poniedziałek wieczorem (4 maja). poinformował o nowych zakażeniach koronawirusem w województwie opolskim. Pacjentka leczona jest w

Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu. „Jej stan jest dobry. Zakażyła się lokalnie” – informuje wojewoda.

Nastolatka jest trzecią osobą ze zidentyfikowanym i aktywnym koronawirusem z powiatu prudnickiego. Czwarty pacjent z Pogorza niestety zmarł. Do ostatniego zakażenia w pow. prudnickim doszło 30 marca. Jak na razie obszar ten jest jednym z najmniej dotkniętych nowym wirusem w województwie opolskim, jeśli wziąć pod uwagę dane służb państwowych na podstawie przeprowadzanych testów. Mniej zakażeń odnotowano dotąd tylko w pow. kluczborskim (2). ■

KORONAWIRUS KALENDARIUM (12)

COVID-19 dzień po dniu

28.04.2020

Do nietypowego, nielegalnego przekroczenia granicy doszło we wsi **Pilszcz** w pow. **głubczyckim**. - Mężczyzna najpierw podjechał samochodem do granicy od strony Czech, a następnie przebiegł do Polski, tym samym łamiąc przepisy dotyczące przekraczania granicy. Niemiec mieszkający w Czechach został przekazany funkcjonariuszom Straży Granicznej, którzy ukarali go mandatem w wysokości 500 złotych – informuje Katarzyna Jesionowska ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. Kilka dni wcześniej patrol żołnierzy zatrzymał w Cieszynie pewnego Czecha, który nielegalnie przekroczył Olzę (na której jest granica), ponieważ chciał się spotkać ze swoją dziewczyną mieszkającą po polskiej stronie granicy. Nie udało się. Generalnie polscy wojskowi i funkcjonariusze uganiają się za cyklistami i spacerowiczami, którzy mniej lub bardziej świadomie przekraczają granicę. W Czechach nie dochodzi do zatrzymań.

29.04.2020

Kard. Kazimierz Nycz poinformował o bezterminowym **zawieszeniu beatyfikacji Stefana Wyszyńskiego**. Decyzja ma związek z epidemią. Uroczystości beatyfikacyjne miały odbyć się 7 czerwca w Warszawie.

30.04.2020

Samorządowcy nie spieszą się z otwarciem przedszkoli i żłobków mimo poluzowania obostrzeń w tej sprawie przez rząd (od 6 maja). Wójt gminy **Strzeleczki** Marek Pietruszka już zadeklarował, że stanie się to nie wcześniej, niż 18 maja.

3.05.2020

Dr Anthony Fauci jest przekonany, że druga fala koronawirusa nastąpi jesienią i zbiegnie się z początkiem sezonu grypowego. Amerykańscy naukowcy szacują, że koronawirus będzie się rozprzestrzeniać na świecie od 18 miesięcy do dwóch lat. Proces zostanie zatrzymany z chwilą, gdy ok. 60-70 proc. populacji zostanie zainfekowana. (onet.pl)

4.05.2020

Czwarty przypadek zakażenia koronawirusem w **powiecie prudnickim**. Chodzi o nastolatkę z **Olbrachcic**.

4.05.2020

Kolejne zakazy zostają zniesione lub ograniczone. Tym razem dotyczą: centrów handlowych, bibliotek, muzeów, hoteli i zewnętrznych obiektów sportowych.

4.05.2020

Z analizy Europejskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) wynika, że Polska jest jednym z czterech krajów UE, gdzie nie słabnie epidemia. W Bułgarii epidemia rozwija się, natomiast w Polsce, Rumunii, Szwecji liczba zakażeń koronawirusem utrzymuje się na stałym poziomie. Podobnie jest w Wielkiej Brytanii. Pozostałe kraje notują znaczący spadek. (onet.pl)

4.05.2020

- Jeśli przyjmą państwo, że jedna piąta (zakażeń) jest jawna klinicznie, o niej wiemy i ją testujemy, to cztery piąte zakażonych chodzi gdzieś między nami, ale nie ma testu. Czyli nie mamy w Polsce 12 tys. zakażonych, tylko jakieś 40-50 tys. Czyli kilkadziesiąt tysięcy zakażonych szerzy wirusa - mówi w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” ordynator w szpitalu zakaźnym we Wrocławiu **prof. Krzysztof Simon**, który uważa, że w Polsce przeprowadza się zbyt mało testów na koronawirusa. Według Ministerstwa Zdrowia polskie laboratoria są w stanie

wykonać 25 tys. testów na dobę. Trzeba jednak pamiętać, że części osób (personelowi medycznemu, pacjentom) testy przeprowadzane są co najmniej kilka razy. (Gazeta Wyborcza / wp.pl)

5.05.2020

10 krajów z **największą** liczbą dotychczas zainfekowanych: USA – 1 180 634, Hiszpania – 218 011, Włochy – 211 938, Wlk. Brytania – 191 832, Francja – 169 583, Niemcy – 166 152, Rosja – 155 370, Turcja – 127 659, Brazylia – 108 620, Iran – 98 647. Aktualna liczba osób zakażonych na świecie – **3 596 142**, wyleczeni – **1 170 779**, zmarli – **251 718**.

5.05.2020

Godzina 11.00, dane w Polsce: liczba dotychczas zakażonych – **14 242**, śmiertelne przypadki – **700**, liczba wyzdrowień – **4095**. Liczba dotychczas zakażonych w woj. opolskim – **440**. Liczba dotychczas zakażonych w pow. prudnickim – **4** (w tym jedna osoba zmarła). W ciągu tygodnia ogólna liczba dotychczas stwierdzonych zakażeń w Polsce powiększyła się o **2153** (spadek przyrostu w porównaniu z poprzednim tygodniem), a w woj. opolskim o **63** (również spadek przyrostu – o **17**). W powiecie prudnickim stwierdzono **jeden nowy przypadek** zakażenia (z 4 maja). ■



W mimo wszystko smutnej atmosferze odbyły się tegoroczne obchody Święta Flagi RP i Konstytucji 3 Maja. Ze względu na epidemiczne zakazy w gminie Prudnik ograniczono się do złożenia kwiatów i wieńców pod Pomnikiem 1000-lecia Państwa Polskiego w Moszczance (2 maja) i Pomnikiem Żołnierza Polskiego w mieście. W kościele pw. św. Michała Archanioła odprawiono Mszę św. w intencji ojczyzny, również z udziałem przedstawicieli lokalnych władz samorządowych (3 maja).

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

EPIDEMIA

Coraz bardziej „prawie” normalnie

Władze państwowe rozluźniają gorset wcześniej wprowadzonych obostrzeń związanych z epidemią koronawirusa.

Andrzej DEREN

Przestrzeń medialna pełna jest opinii na temat podejmowanych zmian. Według jednych otwarcie wymuszone jest stanem gospodarki i koniecznością powrotu do społecznej normalności. Według innych pospiesznie wprowadzane zmiany mają być dowodem na to, że planowane już w maju wybory prezydenckie to naturalna ciągłość pokonywania epidemii i w związku z tym nie dojdzie do zwiększonego zagrożenia życia i zdrowia obywateli. Trudno w to uwierzyć. Coś na wzór myślenia, że skoro na ulicach panuje prawie normalne życie, w sklepach prawie zwykły ruch, to jakim zagrożeniem może być korepondencyjna forma wyborów? Tylko, że to rzeczywistość wykreowana przez... rząd, właśnie poprzez szybkie znoszenie wcześniejszych zakazów. Przy tak otwartym systemie ograniczeń po majowych wyborach trudno będzie oszacować, jaki udział w nowych zakażeniach, chorobie i śmieci na COVID-19 będzie miało głosowanie. Planowane wybory to odrębny temat, bo wiąże się nie tylko z bezpieczeństwem mieszkańców, ale też techniczną formą ich przeprowadzenia, powszechnością, tajnością i możliwością prowadzenia kampanii przez kandydatów.

Rządowi w znoszeniu obostrzeń należy oddać sprawiedliwość, że nie wyróżnia się niczym szczególnym na tle świata. Również w innych krajach, gdzie trwa epidemia, likwidowane są wcześniejsze zakazy.

Co więc zmieniło się wraz z poniedziałkiem 4 maja?

Umożliwiono pełniejsze niż dotychczas funkcjonowanie centrów handlowych i meblarskich. Można korzystać z usług hotelarskich, pójść do muzeum, czy biblioteki.

Centra handlowe, sklepy o powierzchni pow. 2 tys. mkw. oraz sklepy budowlane i meblarskie. Wprowadzamy limit osób - na 1 osobę musi przypadać 15m² powierzchni handlowej. Klienci galerii handlowych muszą zachować 2-metrowy dystans między sobą. Wymagane jest też zasłanianie ust i nosa (maseczką lub innym materiałem). Ważne! Na tym etapie odmrażania gospodarki w strefie gastronomicznej będzie możliwe kupowanie żywności wyłącznie na wynos i w ramach dostaw. Dania nie mogą być spożywane na miejscu, w galerii ani na ulicy. Uwaga! W centrach handlowych nie mogą funkcjonować kluby fitness i przestrzeń rekreacyjna (np. place zabaw).



Biblioteki znów zaczynają funkcjonować, ale kina nadal są zamknięte

Hotele i pensjonaty

Usługi hotelarskie i noclegowe będą mogły być świadczone pod warunkiem zachowania szczególnych zasad bezpieczeństwa. Właściciele tych obiektów powinni umieszczać w widocznym miejscu (przed wejściem i w recepcji) informację o maksymalnej liczbie klientów, którzy mogą jednocześnie przebywać w danej części budynku. Konieczne jest również umieszczenie na terenie hotelu/pensjonatu dozwolników z płynem do dezynfekcji rąk dostępnych dla gości, a w szczególności przy wejściach na teren obiektu, w obszarze recepcji, przy wejściu do wind, punktów gastronomicznych oraz przy wyjściu z toalet. Ważne! Restauracje hotelowe mogą wydawać posiłki gościom hotelowym do pokoju. Nie mogą jedynie serwować ich na miejscu. Siłownie, przestrzenie rekreacyjne i baseny, znajdujące się na terenie obiektu, pozostają zamknięte.

Biblioteki

Zachęcamy do korzystania z dostępnych zasobów on-line. Preferujemy udostępnianie zbiorów w trybie wypożyczeń na zewnątrz. Równocześnie prosimy o zachowanie bezpiecznej odległości od rozmówcy i między współpracownikami (1,5-2 metry). Rekomendujemy też wydzielanie „drogi brudnej”, czyli miejsca zwrotu książek, które będą poddawane kwarantannie, oraz „drogi czystej” dla książek wypożyczanych z biblioteki, które są po kwarantannie.

Rehabilitacja

Po weekendzie majowym osoby chore i cierpiące na dolegliwości bólowe będą mogły korzystać z reha-

bilitacji leczniczej. Zabiegi rehabilitacyjne będą mogły się odbywać przy zachowaniu wszelkich zasad higieny i dystansu między fizjoterapeutą i pacjentem. Odradzamy uczestniczenie w zabiegach osób towarzyszących, poza uzasadnionymi przypadkami (np. osoby nieletnie, niepełnosprawne). Decyzję każdorazowo będzie podejmował fizjoterapeuta. Co ważne, w przypadku stwierdzenia wyraźnych oznak choroby tj. uporczywy kaszel, złe samopoczucie, trudności w oddychaniu, pacjent nie powinien zostać wpuszczony na teren gabinetu. Pacjentów będzie obowiązywać noszenie maseczek i zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie zabiegów. Uwaga! Salony masażu nadal pozostają zamknięte!

Obiekty infrastruktury sportowej o charakterze otwartym

Maksymalnie do 6 osób:

- stadiony sportowe (piłkarskie, lekkoatletyczne i inne),
- boiska szkolne i wielofunkcyjne (w tym Orliki),
- infrastruktura zewnętrzna do uprawiania sportów motorowych oraz lotnictwa,
- pola golfowe,
- ośrodki jeździeckie oraz otwarte obiekty takie jak: strzelnice, tory łucznicze, tory gokartowe, tory wrotkarskie i rolkowe.

Maksymalnie do 2 osób:

- infrastruktura zewnętrzna do uprawiania sportów wodnych: kajak, łódka, rower wodny.

Maksymalnie 4 osób na jeden kort:

- korty tenisowe: otwarte i półotwarte.

W przypadku korzystania z infrastruktury o charakterze otwartym będą obowiązywały następujące zasady bezpieczeństwa:

- zachowanie dystansu społecznego,
- obowiązek zasłaniania twarzy (w momencie dotarcia na dany obiekt sportowy, natomiast przebywając na np. boisku nie ma obowiązku zakrywania twarzy),
- ograniczona liczba osób,
- weryfikacja uczestników (zgłoszenie do zarządcy osób wchodzących na obiekt),
- brak możliwości korzystania z szatni i węzła sanitarnego (poza WC),
- dezynfekcja urządzeń po każdym użyciu i każdej grupie,
- obowiązkowa dezynfekcja rąk dla wchodzących i opuszczających obiekt,
- korzystanie z osobistego sprzętu treningowego lub dezynfekcja po każdym użyciu.

(informacje o zmianach: Departament Komunikacji Ministerstwa Rozwoju)

POGRANICZE

Zwolnieni z kwarantanny

W czwartek 30 kwietnia kilkadziesiąt osób, przechodząc przez pasy blokowało w Głuchołazach drogę do przejścia granicznego. Byli to Polacy, pracujący do niedawna w czeskich zakładach na pograniczu. Wskutek rządowych ograniczeń epidemicznych każda osoba, która po 27 marca wróciła do Polski z pracy, zobowiązana była do 14-dniowej kwarantanny. To sprawiło, że nie można było codziennie

dojeżdżać do pracy, a w konsekwencji odcinało od możliwości zarobkowania. Według zmienionego rozporządzenia od 4 maja z kwarantanny zwolnione zostały osoby przekraczające granicę w celach zawodowych, służbowych, zarobkowych lub w celu pobierania nauki w Polsce albo państwie sąsiadującym.

Przy przekraczaniu granicy należy udokumentować fakt pracy lub nauki. (d) ■



Protest w Głuchołazach

www.omegaoptyk.com.pl



Dziękujemy za cierpliwość i zapraszamy ponownie!

Dzięki dyscyplinie i dobrej woli, którą wszyscy musieliśmy się wykazać, możemy ponownie się spotkać. Salony Omega Optyk będą otwarte od 4 maja.

PRUDNIK ul. Sobieskiego 7, ul. Piastowska 28

77 436 87 77

BIT
COMPUTER

KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE

JUŻ 9 MODELI
W SPRZEDAŻY!

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR

MARKOWE KOŁDRY

PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO

SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW



PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

PRUDNIK

Otwierają obiekty sportowe

Zgodnie z wytycznymi rządu od 4 maja swoje obiekty sportowe, w ograniczonym zakresie, otworzyły Agencja Sportu i Promocji oraz Powiat Prudnicki. W przypadku ASiP chodzi o Orlik i korty tenisowe w Parku Miejskim oraz boisko przy Kompleksie Sportowym „Sójka”. W przypadku kortów konieczny jest wcześniejszy kontakt telefoniczny w celu ustalenia terminu (667 629 734). Z kolei Powiat otwiera kompleks sportowy „Orlik” przy Starostwie Powiatowym. (d) ■

Pierwsi użytkownicy obiektu przy ul. Podgórnej w Prudniku



BOO PALKA

LIST DO REDAKCJI

Tylko miejsca po ściętych drzewach

Szanowni Państwo,

z przerażeniem przeczytałam niedawno, że w Prudniku szykuje się z błogosławieństwem Władz kolejna wycinka drzew, żeby było zabawniej pretekstem jest budowa ścieżki rowerowej (chodzi o modernizację ul. Legionów – przyp. red.). Bardzo ekologiczne posunięcie! Na pocieszenie posadzi się parę na cmentarzu. Zarówno cmentarz jak i kilka innych miejsc w Prudniku i okolicy zostały tak dokładnie przetrzebione ze starych drzew, że żadnej łaski nikt tu nie robi. Zawsze jest jedno wytłumaczenie – były chore.

Jeżdżąc rowerem często widuję jedynie miejsca po ściętych drzewach, coś w Prudniku nie lubię drzew. Myślałam, że wreszcie czegoś się nauczyliśmy. Jeszcze jedno nieszczęście się nie skończyło, a my nadal nie rozumiemy, że jesteśmy tylko ogniwem w łańcuchu Natury i kiedy sami niszczymy przyrodę, to po prostu podcinamy gałąź na której siedzimy i zawsze to zło do nas wraca w postaci olbrzymich huraganów, pożarów, powodzi, epidemii.

(...) Jak przeliczyć nocne koncerty ptaków, które teraz codziennie słyszę. Żał mi iść spać, a one najpiękniej śpiewają ok. 24-1 w nocy, kiedy jest niemal absolutna cisza, jak przeliczyć rechot żab, zapach kwitnących drzew, krzewów. Pomyślcie Państwo, ile w tej masie zieleni jest życia ptaków, różnych owadów, płazów. Jaką ogromną stratą dla nich jest wycięcie jednego drzewa czy krzaka. Ta przestrzeń bez przerwy się kurczy, człowiek wciska się wszędzie i dziwi się dlaczego sarna czy dzik wchodzi mu do ogrodu, wszystko nam przeszkadza, nawet śpiew ptaka, bo budzi nas rano.

Tamtego roku była polana opodal lasu dziś stoi dom. Ani sarna, ani inny zwierzę tego nie pojmuje. Pomyślny, zanim wszystko zniszczymy, bo może koronawirus to było ostatnie ostrzeżenie dla nas.

Kochani, odrobina pokory i empatii. Ze strony Władz także. Zapewniam, że rowerzyści sobie poradzą. ■

marta rowerzystka
2 maja 2020



BASIA KAROLINA

Smutny krajobraz po kolejowej wycince przy ul. Słowiczej w Prudniku

GMINA PRUDNIK

Na razie przedszkola i żłobki nie zostaną otwarte

We wtorek (5 kwietnia) burmistrz Grzegorz Zawislak podał komunikat, w którym poinformował, że przedszkola i żłobki gminy Prudnik zostaną otwarte nie wcześniej niż 25 maja.



Data ma związek z informacją premiera Mateusza Morawieckiego, który podczas konferencji prasowej 29 kwietnia poinformował, że od 6 maja mogą funkcjonować przedszkola i żłobki, ale z zastrzeżeniem, że ostateczne decyzje podejmować będą w tej sprawie samorządy. Burmistrz Prudnika skorzystał z tej możliwości i zdecydował o nieotwieraniu obiektów w tym terminie.

„W tym momencie brakuje jasnych i precyzyjnych wytycznych

Głównego Inspektoratu Sanitarnego odnośnie procedur i warunków, jakie muszą spełnić te placówki oświatowe – czytamy w komunikacie burmistrza z poprzedniego tygodnia. – Choć decyzja ta nie jest łatwa, to podejmuję ją w trosce o życie i zdrowie najmłodszych obywateli naszej gminy. Bez przygotowania odpowiednich warunków otwarcie żłobków i przedszkoli może przyczynić się do wzrostu zachorowań na wirus Covid-19.”

We wtorek burmistrz poinformował, że placówki zostaną otwarte nie wcześniej niż 25 maja, zastrzegając, że ten termin może jeszcze ulec zmianie. (d) ■

Z PÓŁŚWIATKA

997



Racławice Śl. – włamanie do boks magazynowego i kradzież 15 butli gazowych. Straty: 2.200 zł.

Prudnik, Aleja Miła – włamanie do altany ogrodowej i kradzież wkrętarci. Straty: 150 zł. (w) ■

Biuro reklam i ogłoszeń

Prudnik, ul. Kościuszki 13a,
tel. 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

**SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO** Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

NEPTUN
USŁUGI TURYSTYCZNE

TURNUSY REHABILITACYJNO-WYPOCZYNKOWE

Jarosławiec	Albatros Spa&Ski	23.05 - 6.06
Romanówka	Biały Lew	30.08 - 12.09
Sarbinowo	Flisak	26.09 - 10.10
Lądek-Zdrój	Złoty Łan	termin dowolny - - dojazd własny

TURNUSY WYPOCZYNKOWE

Dartówko	Górnik	18.07 - 1.08
----------	--------	--------------

Prudnik, Plac Wolności 6 | 695 968 021
www.agencjaneptun.pl | dabek59@poczta.fm

Z uwagi na obecną sytuację, przedstawione terminy mogą ulec przesunięciu.

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

SYTUACJA W PRUDNICKIM SZPITALU

Są odpowiedzi od prezesa. Konieczna była interwencja

W dobie pandemii koronawirusa Prudnickie Centrum Medyczne funkcjonuje normalnie – informuje „TP” prezes spółki Dariusz Brzeziński.

Damian WICHER

W połowie kwietnia wojewoda opolski odwołał nałożony na szpital stan podwyższonej gotowości.

- Mimo to w dalszym ciągu w PCM-ie i w ZOL-u obowiązują procedury wzmoczonego bezpieczeństwa na wypadek wystąpienia podejrzenia lub zakażenia koronawirusem. Przed budynkiem szpitala ustawiony został namiot, w którym odbywa się triaż pacjentów zgłaszających się do szpitala, poradni, czy pracowni – kontynuuje prezes Brzeziński. – Pacjentów mamy mniej z uwagi na zalecenia pozostawania w domu. Korzystają z pomocy medycznej tylko w razie konieczności. W poradniach dominuje forma konsultacji lekarskiej telefonicznej.

Dotychczas w prudnickiej lecznicy nie stwierdzono przypadku zakażenia COVID-19.

- Cieszy nas ten fakt, choć kilka wymazów zostało pobranych. Okazały się ujemne. Testy wykonał sanepid w Opolu. Największe ryzyko kontaktu z osobami potencjalnie zarażonymi mają nasze zespoły ratownictwa medycznego, które przemieszczają się po całym powiecie, a często transportują pacjentów poza jego granicę do szpitali specjalistycznych. Ratownicy są zabezpieczeni w środki ochrony indywidualnej. Dysponują także urządzeniem do dezynfekcji karetek.

W razie wystąpienia zakażenia procedura nakazuje postępować zgodnie ze schematem.

- Należy powiadomić miejscowy sanepid, następnie wezwać dydkowaną karetkę z Opolu, która

przewiezie pacjenta do oddziału zakaźnego w Nysie lub Opolu, albo szpitala jednoimiennego w Kędzierzynie-Koźlu. Do czasu transportu przy izbie przyjęć naszego szpitala przygotowane są kontenery mieszkalne na chwilowy pobyt pacjenta z podejrzeniem. W sytuacji rozprzestrzeniania się pandemii w powiecie, zostały w szpitalu opracowane procedury przewidujące wydzielenie oddziału dla pacjentów z podejrzeniem Covid-19. Dodatkowo szpital posiada izolatkę z węzłem sanitarnym przy każdym oddziale i izbę przyjęć, a nadto przygotowane zostały miejsca kwarantanny dla personelu. W szpitalu, podobnie w ZOL-u, zostały utworzone strefy ze służbami wejścia i wyjścia w celu ograniczenia możliwości rozprzestrzeniania się wirusa w obrębie budynku. Został również wydzielony personel w tych strefach z ograniczeniem przemieszczania się.

W dobie chińskiej zarazy personel medyczny stanął przed niecodziennym wyzwaniem.

- Postrzegany jest jako bohaterowie obecnych czasów. Kierując placówką jestem wdzięczny za ich postawę, sumienność i odpowiedzialność. Wierzę, że z nimi przetrwamy ten trudny okres. W imieniu wszystkich medyków przyłączam się do apelu, aby w czasie wywiadu medycznego pacjenci nie ukrywali kontaktów z potencjalnymi nosicielami, co pozwoli uchronić życie własne i innych oraz zatamować rozprzestrzenianie się wirusa.

Nasz rozmówca twierdzi, że w okresie epidemii PCM dysponował zapasami środków ochrony w ilości



W dobie epidemii prudnicka lecznica funkcjonuje bez przeszkód

wystarczającej w normalnych warunkach pracy.

- Obecnie nastąpiły wzmoczone dostawy środków, które nas zabezpieczają. Mamy zagwarantowane dalsze dostawy. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za pomoc wielu darczyńcom, także mieszkańcom naszego powiatu. Zarząd Powiatu Prudnickiego obiecał przekazać pomoc w postaci dofinansowania sprzętu na blok operacyjny. Natomiast burmistrz Prudnika deklaruje zakup najnowszej generacji defibrylatora Lifepak-15 i urządzenia do kompresji klatki piersiowej Lucas-2, do nowej karetki (mercedesa).

Dzięki wsparciu marszałka Opolszczyzny, szpital otrzymał także dotację z funduszy europejskich w kwocie blisko 1,2 mln zł na zakup środków ochrony osobistej oraz urządzeń, m.in. respiratorów, aparatów do znieczuleń, RTG i dezynfekcji pomieszczeń.

- Zakupy zostaną zrealizowane do września bieżącego roku – kończy Dariusz Brzeziński.

- To, że sprzętu obecnie nie brakuje, jest w najmniejszym stopniu zasługą władz PCM, a szczególnie pana prezesa. Jeśli już można komuś dziękować, to najbardziej zaangażowaną osobą jest pochodzący z Prudnika pan Rygorowicz (dyrektor ds. inwestycji – przyp. red.). Aż dziw bierze, że komuś tak kompetentnemu nie powierzono jeszcze najważniejszej funkcji w szpitalu. Pan starosta nigdy nie miał szczęśliwej ręki do prezesów PCM, teraz jest doskonała okazja, aby to zmienić – komentuje część pracowników lecznicy.

Załogę rozsiedziło też zachowanie prezesa Brzezińskiego, który w kwietniu odmówił naszej gazecie wywiadu, zasłaniając się pandemią koronawirusa... Tym samym zlekceważył potencjalnych pacjentów i pozostał obojętny wobec skrajnych nastrojów społecznych. Aktualną sytuację w szpitalu przedstawił dopiero po interwencji przewodniczącego

Rady Nadzorczej Prudnickiego Centrum Medycznego.

- Biorąc pod uwagę jego treść (e-mail od „TP” – przyp. red.) na tle panującej pandemii koronawirusa i związanymi z tym narastającymi problemami bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców m.in. miasta i powiatu prudnickiego, proszę o rozważenie możliwości udzielenia „Tygodnikowi Prudnickiemu” odpowiedzi na załączone zagadnienia. Do takiego wniosku zobowiązuje Radę Nadzorczą zapis wynikający z art. 386 par. 1 KSH stanowiący, iż to zarząd prowadzi sprawę spółki i reprezentuje spółkę. Reprezentacja sensu largo dotyczy występowania we wszystkich stosunkach prawnych z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego, pracy oraz innych gałęzi prawa. Oczywiście dotyczy to także innych czynności, niż prawnych, a zatem także wypowiedzania się w kwestiach działalności spółki przed dziennikarzami – zaapelował do prezesa Ryszard Brzozowski. (w) ■

Z POLICJI

1,5 promila za kierownicą

Tym razem życie swoje i innych osób naraził mieszkaniec powiatu głubczyckiego. Postanowił wsiąść za kierownicę, będąc pod wpływem alkoholu.

W czwartek (30 kwietnia), tuż przed godziną 13.00 dyżurny prudnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy, który miał jechać osobowym audi w kierunku Głuchołaz. Oficer dyżurny natychmiast informację przekazał podległym patrolom. Już kilka minut po zgłoszeniu, policjanci zauważyli i zatrzymali auto do kontroli drogowej.

Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość siedzącego za kierownicą 57-letniego mężczyzny. Wynik przeprowadzonego badania wskazał, że mieszkaniec powiatu głubczyckiego miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy a jego samochód został odholowany (z Jarnołtówką) na parking strzeżony.



Nietrzeźwy kierowca poruszał się audi

Teraz 57-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn grozi mu nawet do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz minimalnie 5000 zł grzywny.

Przekazane przez świadka informacje i zdecydowana reakcja policjantów, być może zapobiegły tragedii na drodze. ■

Źródło: KPP Prudnik

STIHL

Bądź gotowy na wiosnę

Stihl MS 170 pilarka 699,-

Stihl FS 55 kosa 799,-

Stihl RT5097Z traktor 8599,-

STIGA 2084H traktor 14690,-

Stihl RM 248 kosiarka 1089,-

Castelgarden XC48SW kosiarka 4 w 1 1149,-

Castelgarden XC43 kosiarka 3 w 1 799,-

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

POWIAT PRUDNICKI

Strażacy z Szybowic będą mieli nowy wóz. Są też środki dla Białej i Korfantowa

Dobre informacje w tej sprawie przekazał w ubiegłym tygodniu wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa. Do województwa opolskiego spłynie 8 135 000 zł, które przeznaczone zostaną na dofinansowanie zakupu nowych wozów bojowych dla jednostek OSP, w tym w gminach Prudnik, Biała i Korfantów.

Andrzej DEREŃ

Łokalny samorząd z Prudnika nie ukrywa, że kolejną jednostką, która otrzyma wsparcie w zakupie nowego wozu bojowego, będzie OSP Szybowice. Formacja należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (jedyna w gm. Prudnik), stąd nowy pojazd przyda jej się szczególnie. Po raz ostatni jednostka wzbogaciła o nowy pojazd w 2013 r., kiedy otrzymała od firmy Green Bear, chcąc zbudować w sąsiedztwie wsi farmę wiatrową, używanego stejra.

Rok 2020 r. będzie szczególnie dobry, jeśli chodzi o unowocześnienie floty wozów OSP w gminie Prudnik. Na początku marca do OSP w Moszczance trafił nowoczesny pojazd marki Kamaz.

Na liście opublikowanej przez Marcina Ociepę są też gminy Korfantów i Biała. W tej pierwszej w grudniu 2019 r. jednostka OSP Korfantów (w systemie KSRG) otrzymała średni samochód pożarniczy marki Volvo. Tutaj burmistrz Janusz Wójcik zapowiadał, że kolejną OSP

wzmocnią o nowy pojazd będzie Ścinawa Mała.

17 kwietnia Urząd Miejski w Korfantowie otrzymał pismo o zabezpieczeniu środków finansowych w wysokości 510 tys. zł (w tym 360 tys. zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i 150 tys. zł z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego) na zakup nowego wozu bojowego. To nie całość kwoty potrzebnej na sfinansowanie zakupu. Koszt pojazdu dla Ścinawy to ok. 800 tys. zł. Brakujące środki ma zapewnić samorząd gminy, OSP Ścinawa Mała oraz sponsorzy. Strażacy ze Ścinawy prowadzą zbiórkę złomu, z której dochody przeznaczone zostaną na zakup pojazdu.

Gmina Biała jeszcze nie informowała, jaką jednostkę OSP wzmocni. OSP w Białej (w systemie KSRG) od dłuższego czasu stara się o zakup nowego wozu, prowadząc w tym celu zbiórkę. ■

MIESIĘCZNICA I POGRZEB

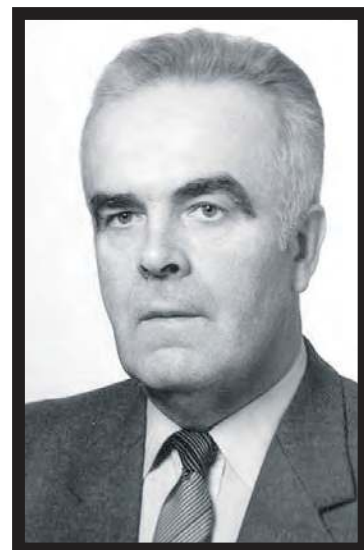
Pogrzeb śp. Mieczysława Żaka

Pragnę powiadomić moich najbliższych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, że postanowiłam dnia 13 maja pochować prochy mojego zmarłego męża Mieczysława, który odszedł w Święta Wielkanocne.

Oczekiwanie na przybycie synów staje się zbyt długie i niewiadome w czasie, dlatego postanowiliśmy wspólnie – jak wyżej.

Pamiętam przekazy naszych dziadków, że dusza człowieka, która nie spocznie w mogile błąka się, bo nie ma miejsca ani na tym, ani na tamtym świecie. Któż to wie, jak jest? Działam zgodnie ze swoim sumieniem.

Msza pogrzebowa w tym dniu odbędzie się o godz. 14.00 w kościele parafialnym św. Michała Archanio-



Mieczysław Żak

ła, po czym na cmentarzu złożona zostanie urna z prochami do grobu, około godz. 15.00.

Proszę o łaskawą pamięć zmarłego, modlitwę i udział. Nekrolog również ukaże się w odpowiednim czasie. ■

Jadwiga ŻAK

TRAGICZNA ŚMIERĆ

Nie żyje osiemnastolatek

Nie żyje osiemnastoletni mieszkaniec Prudnika

W poprzedni wtorek, 28 kwietnia miejscowa policja została poinformowana o zaginięciu młodego mężczyzny. - Niezwłocznie rozpoczęto poszukiwania za nim – relacjonuje dla naszej gazety st. asp. Andrzej Spyr-

ka, oficer prasowy KPP. – Niestety w trakcie prowadzonych czynności, w niezamieszkałym domu rodzinnym odnaleziono ciało 18-latka.

Śledczy wstępnie wykluczyli udział osób trzecich. (w) ■

OKAZJA TYGODNIA

Podkaszarka akumulatorowa + dmuchawa akumulatorowa + dwa akumulatory

245,-

Więcej promocji na www.cn7.pl

160,-

+koncentrat płynu myjącego GRATIS

Centrum Narzędziowe DĘBICCY Prudnik ul. Prężyńska 17
tel. 887 670 300 i 77 436 38 15 | czynne pn-pt 8 - 17 sob 10 - 13

Sklep zoologiczny **LEOŚ**

Prudnik, ul. Batorego 15

Godziny otwarcia:
Poniedziałek-piątek
8:00 - 18:00
Sobota
9:00 - 15:00

Zapraszamy!

PROFIT
HURT i DETAL

Prudnik
ul. Staszica 3
tel. 692 163 911

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

ŚRODKI CHEMICZNE

ARTYKUŁY BIUROWE

hurtownia.profit@gmail.com

jesteśmy na facebooku

www.hurtownia-profit.pl

GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY!!!
TRANSPORT GRATIS!!!

SKLEP KONOPNY
Green Zone

- maści konopne •
- kremy lecznicze, na odleżyny •
- żele dla sportowców •
- kosmetyki na bazie konopi •
- olejki CBD •
- mieszanki ziołowe •
- akcesoria dla palaczy

Prudnik
ul. Ratuszowa 7
czynne: pon.-pt. 9-17, sob. 9-13

732 754 996
green.zone@op.pl
Sklep Konopny Green Zone

WARSZAWA

Informacja o pracach Senatu

Jerzy CZERWIŃSKI - senator RP

Dzisiejsza informacja będzie miała nietypowy układ i treść. Zamiast zajmować się szczegółowo kolejnymi uchwalonymi ustawami, nad którymi pracował Senat RP, opiszę w miarę systematycznie jeden konkretny temat prac senackich z ostatnich dwóch miesięcy. Uzupełnię go, dla lepszego zrozumienia, o wstęp historyczny oraz o obecny stan prac nad projektami ustaw z tym tematem związanymi, które jeszcze nie są prawem, tzn. nie przeszły jeszcze pełnego procesu ustawodawczego. Opisuję stan prawny i faktyczny na dzień 3 maja 2020 roku (data napisania artykułu).

Powód takiej zmiany jest prosty i oczywisty: KORONAWIRUS. Od dwóch miesięcy zarówno Sejm jak i Senat zajmują się, w różnych aspektach, prawie wyłącznie sprawą pandemii atakującej obywateli naszego kraju (i ludzkość całego świata). W tytułach i treści wielu ustaw i projektów występują zwroty: SARS-CoV-2 (nazwa wirusa) lub COVID-19 (nazwa choroby zakaźnej tym wirusem wywołanej). Większość przepisów w nich zawartych ma charakter epizodyczny, tzn. będzie obowiązywać w okresie trwania epidemii w Polsce oraz w trakcie zwalczania jej skutków gospodarczych. Oto zestawienie odpowiednich aktów prawnych (wszystkie wniesione przez rząd, uchwalone i opublikowane w 2020 roku):

a) Ustawa z dnia 2 marca o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374); weszła w życie 8 marca br.

b) Ustawa z dnia 31 marca o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. poz. 567); weszła w życie 1 kwietnia br.

c) Ustawa z dnia 31 marca o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568); weszła w życie 31 marca br.; nazywana potocznie **Tarcza antykryzysowa 1.0**.

d) Ustawa z dnia 31 marca o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (Dz.U. poz. 569); weszła w życie 1 kwietnia br.

e) Ustawa z 3 kwietnia o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r. (Dz.U. poz. 694); weszła w życie 18 kwietnia br.

f) Ustawa z 16 kwietnia o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 695); weszła w życie 18 kwietnia; nazywana potocznie **Tarcza antykryzysowa 2.0**.

Dodatkowo na rozpatrzenie w Senacie (czyli nie są jeszcze obowiązującym prawem) czekają następujące ustawy: g) Ustawa o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.; projekt poselski uchwalony przez Sejm 6 kwietnia br. („specustawa wyborcza”).

h) Ustawa o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2; nazywana potocznie **Tar-**

cza antykryzysowa 3.0; projekt rządowy uchwalony przez Sejm 30 kwietnia br.

Jak widać, można się pogubić już w samych tytułach. Na szczęście większość przepisów (z kolejnych Tarcz: 1.0 i 2.0) związanych z pomocą państwa w pokonywaniu ujemnych gospodarczych skutków pandemii, szczególnie w zakresie pomocy przedsiębiorcom i związanej z tym ochrony miejsc pracy, jest (lub będzie – dla Tarczy 3.0) szczegółowo opisana w Internecie na specjalistycznych portalach branżowych. Odpowiednie poradniki, kto i jak może skorzystać z pomocy finansowej, znajdują się również na internetowej stronie ZUS-u: <https://is.gd/zcgxwD> oraz na specjalnym portalu rządowym: <https://is.gd/SbEnyp>. Dlatego też i z oczywistego braku miejsca nie będę przepisów zawartych w obu tarczach opisywał w sposób szczegółowy.

Na jednej ze stron portalu rządowego: <https://is.gd/WHEKLE> można też znaleźć informacje o aktualnie obowiązujących ograniczeniach w zasadach kontaktów, poruszania się, zgromadzeń, w życiu codziennym, w działalności gospodarczej, handlowej i usługowej – nałożonych w związku z epidemią koronawirusa. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że większość z nich wprowadzonych zostało poprzez rozporządzenie Ministra Zdrowia ogłaszające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Rozporządzenie to wydano na podstawie delegacji z ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Ponieważ ograniczenia te zmieniają się dość często (średnio raz na dwa tygodnie – aktualnie są nieco rozluźniane), ich dokładne omawianie w tej informacji (drukowanej średnio raz na cztery, pięć tygodni) jest bezcelowe. Lepiej sięgnąć do oficjalnej informacji na www. stronie rządowej albo do licznych omówień w prasie codziennej lub mediach elektronicznych.

Ja zaś w sposób szczegółowy opiszę jeden z tematów debaty publicznej, który niejako przy okazji pojawił się wskutek ingerencji w nasze życie pandemii koronawirusa. Temat wywołujący skrajne emocje polityczne:

EPIDEMIA KORONAWIRUSA A WYBORY PREZYDENCKIE

Aby w miarę precyzyjnie wyjaśnić problem z punktu widzenia prawnego (Kodeks Wyborczy) i praktycznego, pozwolę sobie przedstawić zmieniający się stan prawny w dwóch momentach: historycznym oraz obecnym.

Stan historyczny.

Wystarczy cofnąć się do daty 5 lutego 2020 roku (niecałe 3 miesiące wstecz). Nikt wtedy nie miał wiedzy, nie mógł nawet przewidywać, jakie skutki społeczne, gospodarcze, dla życia codziennego, będzie miał koronawirus. W tym dniu Marszałek Sejmu Elżbieta Witek zarządziła, zgodnie z art. 128 ust. 2 Konstytucji RP, wybory Prezydenta Rzeczypospolitej i **wyzaczyła ich datę na 10 maja 2020 r.** Zgodnie z tym przepisem datą wyborów prezydenckich może być dzień wolny od pracy przypadający nie wcześniej niż na 100 dni i nie później niż na 75 dni przed upływem pięcioletniej kadencji urzędującego aktualnie Prezydenta RP. Ponieważ Prezydent Andrzej Duda rozpoczął kadencję (złożył przysięgę wobec Zgromadzenia Narodowego) 6 sierpnia 2015 r., więc

marszałek Witek „miała do dyspozycji” 4 możliwe daty dni wolnych od pracy: 1 maja (Święto Pracy) i trzy niedziele – 3, 10 i 17 maja. Załącznikiem do postanowienia Marszałki Sejmu RP jest kalendarz wyborczy, tzn. zestaw dat, w których upływają terminy wykonania czynności wyborczych przewidzianych w Kodeksie Wyborczym.

Historyczny już tekst Kodeksu Wyborczego obowiązujący 5 lutego 2020 r. (tj. w dacie zarządzenia wyborów) mogły Czytelnicy znaleźć na portalu Państwowej Komisji Wyborczej pod adresem: <https://is.gd/gvdMAK>. Np. po to, by sprawdzić jak zmieniało się prawo w zakresie wyborów korespondencyjnych (art. od 53a do 53l) w ciągu następnych trzech miesięcy. Kilka najważniejszych przepisów w tym zakresie:

a) **głosować korespondencyjnie mogli tylko wyborcy niepełnosprawni o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności;**

b) głosowanie takie było możliwe tylko w stałych obwodach głosowania w kraju, czyli nie w obwodach za granicą, na polskich statkach morskich, ani też w tzw. obwodach odrębnych, np. w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych, aresztach śledczych, domach studenckich;

c) głosowanie korespondencyjne było wyłączone także w przypadku udzielenia przez wyborcę pełnomocnictwa do głosowania;

d) zamiar głosowania korespondencyjnego wyborca zgłaszał komisarzowi wyborczemu do 15 dnia przed dniem wyborów, a pakiet wyborczy otrzymywał nie później niż 7 dni przed dniem wyborów;

e) pakiet wyborczy doręczał wyborcy urzędnik wyborczy za pośrednictwem listonosza Poczty Polskiej, tak jak listową przesyłkę poleconą;

f) pakiet wyborczy doręczało się wyłącznie do rąk własnych wyborcy, po okazaniu dokumentu potwierdzającego tożsamość i pisemnym pokwitowaniu odbioru;

g) obwodowa komisja wyborcza opieczętowała karty do głosowania swoją pieczęcią w obecności urzędnika wyborczego;

h) wyborca przesyłał kopertę zwrotną, łącznie z podpisanym oświadczeniem oraz wypełnioną kartą do głosowania włożoną do koperty na kartę do głosowania, do właściwej obwodowej komisji wyborczej;

i) wyborca mógł też przekazać kopertę zwrotną listonoszowi albo w godzinach głosowania osobiście dostarczyć kopertę zwrotną do obwodowej komisji wyborczej.

Stan obecny (na dzień 3 maja 2020 r.)

Około miesiąca po 5 lutego do Polski dociera koronawirus – 4 marca pojawia się w naszym kraju pierwszy zakażony pacjent. Rozpoczyna się legislacyjny wyścig z epidemią (i z czasem – 8 wyżej wskazanych ustaw, dziesiątki rozporządzeń). Podczas prac nad ustawami, związanymi ze zwalczaniem koronawirusa oraz gospodarczych skutków pandemii, do ich treści wpisywano też przepisy pozwalające na przeprowadzenie, zarządzonych już, wyborów prezydenckich w warunkach, groźnej dla życia i zdrowia wyborców, epidemii. Przepisy te pojawiły się w trzech „transzach”: w Tarczy 1.0, w Tarczy 2.0 oraz w „specustawie wyborczej” - punkt g) zestawienia. Przy ich projektowaniu ustawodawca wyszedł z założenia, że jedynie głosowanie korespondencyjne, bez bezpośredniego kontaktu wyborców z członkami obwodowych komisji wyborczych, zapewnia odpowiedni dystans i minimalizuje możliwość zakażenia koronawirusem.

Tarcza 1.0 w art. 40 wprowadziła zmiany znacznie poszerzające zakres podmiotowy, czyli krąg wyborców, którym umożliwiono oddanie głosu w sposób korespondencyjny. Oprócz osób niepełnosprawnych głosowanie korespondencyjne umożliwiono:

- osobom starszym (po ukończeniu przez nich 60 lat) – ponieważ koronawirus dla nich jest najgroźniejszy. Otrzymają oni pakiet wyborczy w terminie do 6 dni przed dniem wyborów. Kopertę zwrotną jak dotychczas będą mogli oddać listonoszowi lub osobiście dostarczyć do obwodowej komisji wyborczej.
- wyborcom podlegającym w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych – oczywiście, że tylko taki sposób głosowania jest w ogóle dla tych osób możliwy. Mogą oni zgłaszać swój zamiar głosowania korespondencyjnego nie do 15, a do 5 dnia przed dniem wyborów. Skróceniu ulega również termin otrzymania przez nich pakietu wyborczego – do 2 dni przed dniem wyborów. Kopertę zwrotną będą jedynie mogli oddać listonoszowi.

Ujednolicony tekst Kodeksu Wyborczego w brzmieniu aktualnym (na dzień 3 maja br.) można znaleźć w Internetowym Systemie Aktów Prawnych na internetowej stronie Sejmu pod adresem: <https://is.gd/3pE4dT>. Jak widać, nowe przepisy nie zmieniają głównych zasad głosowania korespondencyjnego. Poszerzają tylko znacznie ilość wyborców mogących z takiego głosowania skorzystać, bez narażania swojego życia i zdrowia na działanie koronawirusa.

W Tarczy 1.0 dodano też przepisy dodatkowe, niejako uzupełniające Kodeks Wyborczy i przyspieszające przygotowania organizacyjne przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi. Np. art. 11 ust. 2 umożliwił Prezesowi Rady Ministrów wydawać w drodze decyzji administracyjnej polecenia osobom prawnym, jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej oraz przedsiębiorcom, w związku z przeciwdziałaniem koronawirusowi. Polecenia te podlegają natychmiastowemu wykonaniu i nie wymagają uzasadnienia. Przepis ten został już wykorzystany przez premiera przy zleceniu druku kart wyborczych.

Tarcza 2.0 wprowadziła zaś przepis – art. 13 - umożliwiający określenie w drodze rozporządzenia przez Prezesa

Rady Ministrów dodatkowego dnia wolnego od pracy w przypadku stanu epidemii. Ten przepis może umożliwić (w „specustawie wyborczej” - punkt g) zestawienia) przesunięcie wyborów z 10 maja nie tylko na 17 maja, ale też na 23 maja (na sobotę).

Inny dodatkowy przepis w Tarczy 2.0 – art. 99 – upoważnia Poczta Polska do otrzymania, w terminie 2 dni roboczych od złożenia wniosku, danych z rejestru PESEL lub innego spisu lub rejestru - danych potrzebnych do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów prezydenckich. Ten przepis również został już wykorzystany przez Poczta Polska.

W art. 102 Tarczy 2.0 wyłączono stosowanie w najbliższych wyborach prezydenckich części przepisów z Kodeksu Wyborczego, m.in. w zakresie:

- wydawania zaświadczeń o prawie do głosowania,
- głosowania przez pełnomocnika,
- ustalania przez PKW wzoru karty do głosowania i zarządzania przez nią druku tych kart,
- informacji wójta (w formie obwieszczenia) o obwodach do głosowania,
- przekazywania przez komisarzy wyborczych informacji o wyborach w formie druku bezadresowego.

Przyszłość

Na temat przyszłości dziś tj. 3 maja 2020 r. można tylko spekulować, wskazując mniej lub bardziej prawdopodobne rozwiązania. Tym bardziej, że w ciągu 2 miesięcy działań prawnych (marzec i kwiecień br.) zaszły też pewne zdarzenia faktyczne. Np. nieobsadzenie przez komisarzy wyborczych wszystkich obwodowych komisji wyborczych. Albo obstrukcyjne postępowanie Marszałki Senatu Tomasza Grodzkiego przy pracach nad „specustawą wyborczą” - punkt g) zestawienia. Wiele wyjaśni się do 7 maja br. Do 6 maja bowiem Senat musi zająć stanowisko co do „specustawy wyborczej” - punkt g) zestawienia. Albo przyjmie ją bez zmian, albo uchwali poprawki do niej, albo też uchwali jej odrzucenie w całości. W tym ostatnim przypadku ważne będzie głosowanie Sejmu (przypuszczalnie 7 maja). Jeśli odrzuci weto senackie, wybory prezydenckie w maju będą możliwe, łatwiejsze do przeprowadzenia i bezpieczniejsze dla wyborców. Jeśli nie – sprawa się znacznie skomplikuje i to na poziomie ustrojowym - opozycja doprowadzi do konstytucyjnego chaosu. ■

Uwaga! Z powodu ogłoszenia przez Ministra Zdrowia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2, zawieszam do odwołania swoje dyżury senatorskie we wszystkich moich biurach senatorskich.

Jerzy Czerwiński – Senator RP



PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Prudnicka zieleń – ciąg dalszy

O tym, jak ważna jest niska i wysoka zieleń w obecnych zmianach klimatycznych, nie trzeba już nikogo przekonywać. To samo dotyczy coraz większego zanieczyszczenia powietrza i wzrostu ilości tzw. gazów cieplarnianych.

Karol KOZIAROWSKI



ANDRZEJ DEREN (2)

Wzdłuż chodnika ulicy Mickiewicza posadzono 20 głogów

Z każdym rokiem Prudnik staje się coraz bardziej zielony. Pisałem już o tym w wielu swoich artykułach. W niniejszym podam fakty z lat 2017-2019.

Park miejski

Przy alejce na zachód od kompleksu „Orlika” posadzony został szpaler 20 Grabów pospolitych. Prawie połowa z nich pozbawiona została wzmacniających palików, które zostały po prostu ukradzione. Ludzie, którzy to robią powinni sobie zdawać sprawę, że młode drzewka są jak bardzo małe dzieci. Potrzebują: podlewania, ochrony i... wzmocnienia. Zabierając paliki, tego ostatniego ich pozbawiamy. W części wschodniej rozległego trawnika (na wschód od kortów tenisowych) są dwa Miłorzęby dwuklapowe oraz jeden Tulipanowiec amerykański. Od strony ulicy Mickiewicza rośnie metrowej już wysokości Sosna wejmutka. Zastąpiła ona dawną potężną wejmutkę, którą wyrwała wicher. Cała ulica Parkowa została uzupełniona dodatkowymi piętnastoma młodymi lipami. Posadzone zostały w lukach między dużymi, rosnącymi już lipami. Tutaj także trzeba było po raz drugi zaopatrzyć drzewka w paliki i taśmy, bo zostały pocięte. Ulica wygląda bardzo estetycznie. Ostatnio wzdłuż chodnika przy ul. Mickiewicza posadzonych zostało 20 Głogów. Wszystkie drzewka na razie paliki mają. Przed budynkami kortów tenisowych od strony wschodniej, istniejąca tam skarpa obsadzona została kwiatowymi

bylinami. Niestety i przez tą grządkę jest już przedsept. W związku z dalszą rewitalizacją parku, planowane są dalsze zasadzenia drzew, krzewów i bylin. Na razie, obok fontanny, cieszą oczy dwa rododendrony. Na południu od okazałego tulipanowca oraz obok altany rosną spore już Świerki serbskie, Jodły kaukaskie i Choina kanadyjska. Nowe lipy też zostały posadzone na nowej alei spacerowo-edukacyjnej za wodociągami.

Ponieważ synoptycy przewidują upalne i suche lato, apeluję aby odpowiednie służby nie zapomniały o podlewaniu nowych nasadzeń, bo będzie tak jak z drzewkami na Koziej Górze, gdzie większość zginęła. Ostatnio w 2019 roku, przy 16 najcenniejszych drzewach w parku ustawione zostały, wykonane z czarnego granitu tabliczki zawierające nazwę drzewa po łacinie i po polsku. Tabliczki przymocowane są do kamieni wkopanych w ziemię. Są bardzo estetyczne i stanowią nową atrakcję parku. Wyjątkowa jest tabliczka ustawiona przy alejce od strony ul. Mickiewicza, oto jej treść: „Województwo opolskie. Najlepsza przestrzeń publiczna”. W centrum tabliczki są umieszczone charakterystyczne elementy miasta. W dwóch miejscach parku postawione są małe domki dla jeży.

Wichury, które nawiedziły Prudnik w latach 2017-19 połamały lub wyrwały z korzeniami aż 20 okazałych drzew, w tym kilka bardzo cennych. Proponuję i bardzo proszę zarazem, aby na ich miejsce posadzić te same drzewa, szczególnie te najcenniejsze: Buk czerwony, Wiąz

górski, Klon jawor, Dąb bezszypułkowy i szypułkowy, Buk zwyczajny. W czerwcu 2016 roku wycięty został Dąb Pokoju rosnący obok okazałego Platana klonolistnego. Na moją prośbę pozostawiono część pnia o wysokości około 60 cm, jego wnętrze wyczyszczono i posadzono w nim nowy Dąb szypułkowy jako następcę Dębu Pokoju. Umieszczona jest przy nim odpowiednia tabliczka informacyjna, taka sama jak przy innych cennych drzewach. Dąb ten ma obecnie już około 4 m wysokości. W małym parku padło również sporo drzew, ostatnio dwie

okazałe Czereśnie ptasie i kilka Świerków pospolitych. Tutaj także wskazane są bardzo nowe nasadzenia. Na razie na skraju parku posadzonych zostało jedynie 6 Grabów pospolitych.

Miasto

Przed dawną szkołą nr 2 i przy chodnię rośnie od niedawna 6 szczepionych Klonów zwyczajnych. Na skwerze na Placu Zamkowym przybył nowy Tulipanowiec amerykański oraz drzewiasta róża. Obok boisk przy ul. Strzeleckiej posadzo-

ne zostały 3 Jarząbki szwedzkie, z których jeden już nawet owocował. Na ulicy Jagiellońskiej, przed Powiatowym Urzędem Pracy (od strony północnej) cieszą oczy Graby holenderskie (6) oraz jeden Kasztanowiec czerwony. Drzewka mają już ponad 4 metry wysokości, skwer prezentuje się bardzo estetycznie. Wcześniej jeszcze, o czym już pisałem, na ulicy Jagiellońskiej powstał mini plac zabaw, obsadzony rajsłkami jabłoniowymi, przy dwóch posesjach posadzone zostały śliwy wiśniowe i róże, a przy jednej jeszcze ogródek ziołowy i trawy pampasowe. Na samym końcu ulicy posadzone są różne zioła, krzewinki i brzozy. Cała ulica sprawia bardzo korzystne wrażenie, szpeci ją tylko nieremontowany od lat 70. ubiegłego wieku pawilon handlowy. Nowością są duże donice kwiatowe na ulicy Piastowskiej - dwie i koło ratusza - sześć. W okresie świątecznym posadzone zostały w nich jodły. Potem zostaną wymienione na różne byliny kwiatowe. Ostatnio, ładnie został zagospodarowany spory fragment zaniedbanego do niedawna placu przed sklepem rybnym na ulicy Batorego. Ładnie prezentują się pasy zieleni przed budynkami sądu oraz Banku Spółdzielczego i nowego pawilonu handlowo-usługowego. Kilkanaście nowych jarzębin i klonów wzbogaciło zielen przy budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej za parkiem.

Bardzo dziękuję Panu Andrzejowi Skupowi za rzeczowy artykuł „Drzewa i ich wartość” zamieszczony w „Tygodniku Prudnickim” z dnia 5.02.2020 r. O tym jak wartościowe są duże drzewa przytoczę fragment z pracy prof. Myczkowskiego „Człowiek przyroda cywilizacja”. Jeden 100-letni buk, a więc nie tak bardzo stary ma około 800 tys. liści o powierzchni około 1600 m²! W ciągu sezonu wegetacyjnego liście te pochłaniają w procesie fotosyntezy z atmosfery aż 12,5 mln m³ dwutlenku węgla i wydzielają do atmosfery tyle samo tlenu. Jeżeli taki buk wytniemy, to aby go zastąpić w tym procesie, potrzeba aż 180 buków 10-letnich. ■



Kamienie z tabliczkami ustawiono przy cenniejszych drzewach w parku. Niestety napisy są słabo czytelne.



WSPÓŁPRACA

Technika bez granic

Projekt „Technika bez granic” jest realizowany przez prudnickie Starostwo i jednostkę organizacyjną powiatu - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku oraz partnerską szkołę w czeskim Bruntalu. Zakłada on m.in. utworzenie nowoczesnych pracowni wizualizacji procesów

„Przemysł 4.0”), zakładającą m.in. automatyzację i informatyzację procesów produkcyjnych z wykorzystaniem modeli cyfrowych. Pracownie będą służyć do praktycznej nauki takich zawodów, jak: informatyk, mechanik, mechatronik, elektrotechnik, elektromechanik czy automatyk. W laboratoriach uczniowie będą mieli



przemysłowych, a także realizację wspólnego programu nauczania z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Przy ul. Prężyńskiej 3-5-7 w Prudniku powstają dwie nowoczesne pracownie dla różnych dziedzin przemysłu, zgodne z koncepcją tzw. „czwartej rewolucji przemysłowej” (określaną jako

możliwość projektowania modeli 3D i fizycznego konstruowania zaprojektowanych wcześniej modeli, testowania ich w środowisku wirtualnej rzeczywistości, a także dzielenia się efektami pracy. Stworzony zostanie wspólny program nauczania z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Po-

zwoli to na omawianie tożsameru zakresu materiału i wspólnych zagadnień bez potrzeby podróży i wzajemnych wizyt. Obie szkoły połączy system informatyczny, który umożliwi prowadzenie zajęć online, jednocześnie w obu placówkach. Nauczyciele i grupy uczniów odbędą szkolenia w Pra-



dze, Trnawie i Stuttgartu – celem nauczania się obsługi zainstalowanego w ramach projektu sprzętu. Będzie to pierwszy tego typu system w placówce oświatowej na Opolszczyźnie. Pracownie zostały już wyposażone w nowe meble, natomiast aktualnie oczekiwana jest dostawa sprzętu IT. Całkowita wartość projektu „Technika bez granic” to 1 mln 518 tys. euro (po stronie Powiatu Prudnickiego budżet to prawie 686 tys. euro, po stronie partnera czeskiego - ponad 832 tys. euro). Projekt jest realizowany w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Republika Czeska – Polska, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (poziom dofinansowania - 85%). ■

OŚWIATA

Laptopy dla uczniów

Starostwo Powiatowe w Prudniku zakupiło 22 laptopy wraz z oprogramowaniem i 20 tabletów dla uczniów, którzy nie posiadają sprzętu umożliwiającego im realizację zdalnych lekcji.



W ramach pozyskanej dotacji w kwocie 70 tys. zł zakupiony sprzęt trafi do pięciu zespołów szkół prowadzonych przez Powiat Prudnicki: Zespołu Szkół Rolniczych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr1, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku, a także Zespołu Szkół w Głogówku. Przeznaczony będzie dla uczniów, którzy nie posiadają sprzętu, na którym mogą realizować podstawy programowe.

Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. ■



PROŚBA

Ułatwienia na granicy

Starosta prudnicki Radosław Roszkowski 29.04.br zarekomendował premierowi Mateuszowi Morawieckiemu wprowadzenie ułatwień dla osób pracujących w Republice Czeskiej.

Fragment listu: *Panie Premierze! Biorąc pod uwagę obecną trudną sytuację gospodarczą naszego Kraju, spowodowaną pandemią koronawirusa i jej przeciwdziałaniem, oraz pogarszające się wskaźniki zatrudnienia na obszarach przygranicznych Polski, które zawsze należały do terenów z wysoką stopą bezrobocia rekomenduję kierowanemu Przez Pana Premiera Rządowi RP rozważenie wprowadzenia ułatwień dla obywateli Polski pracujących zarobkowo za granicą – w naszym przypadku w Republice Czeskiej. Jeśli chodzi o powiaty: prudnicki i nyski może chodzić o nawet jeden tys. Osób zatrudnionych w Czechach. Uważam, że wdrożenie złożeń przepisów dotyczących kwantowności osób pracujących zarobkowo i utrzymać obostrzenia dotyczące wyjazdów turystycznych.*

Premier zapowiedział otwarcie granic w w/w sprawie od 4 maja 2020, treść oświadczenia ukazała się na Facebook'u. Było to zapewne odpowiedzią na wiele podobnych prośb samorządowców z całego pogranicza. ■

Aktualności z Powiatu Prudnickiego znajdziesz również na stronie <http://powiatprudnicki.pl/> oraz na Facebooku starostwa: [f /StarostwoPowiatoweWPrudniku](https://www.facebook.com/StarostwoPowiatoweWPrudniku)

KOLEJ

Chcą finansować kolej „głubczycką”

Województwo śląskie nie wyklucza dofinansowania połączeń na liniach z Raciborza do Głubczyc i Pietrowic Wielkich do Kietrza

Andrzej DEREN

Pismo datowane na 29 kwietnia w tej sprawie skierował do zainteresowanych samorządów z województw śląskiego i opolskiego – m.in. do starosty prudnickiego Radosława Roszkowskiego i burmistrza Głogówka Piotra Bujaka marszałek woj. śląskiego Jakub Chelstowski. Dla rządu ma być to sygnał, że w przypadku odbudowy linii w pow. głubczyckim, raciborskim i prudnickim, samorząd regionalny jest gotowy na prowadzenie na nim regularnych połączeń pasażerskich. Należy sądzić, że na podobną deklarację można liczyć ze strony samorządu województwa opolskiego i w tym wypadku z roz-

szerzeniem o odcinek linii między Głubzycami a Raclawicami Śląskimi.

Chelstowski przypomina jednak, że w uchwale Rady Ministrów z 3 grudnia ubiegłego roku w sprawie Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej infrastruktury Kolejowej – Kolej+ do 2028 r. nie wskazano żadnej z linii „głubczyckich”. Na terenie województwa opolskiego przedstawiono jedną propozycję – odbudowę niewielkiego odcinka linii kolejowej między Gogolinem a Krapkowicami. Sprawa jest o tyle ciekawa, że wiązałaby się albo z budową nowego mostu kolejowego na Odrze (wcześniejszy został adaptowany na inne cele), albo końcowa stacja zaczyna-

łyby się w Otmęcie, dzielnicy Krapkowic. W tym pierwszym przypadku miałoby to o tyle sens, że ponownie linia Prudnik – Krapkowice uzyskałaby połączenie z linią między Wrocławiem a Kędzierzkiem-Koźle poprzez węzeł w Gogolinie, co byłoby rozwiązaniem korzystnym i perspektywicznym dla mieszkańców kilku gmin (Biała, Lubrza, Prudnik, Strzelce, Krapkowice, Gogolin). Drugie rozwiązanie wydaje się być pozbawione sensu, ponieważ Krapkowice sąsiadują z Gogolinem, gdzie jest stacja kolejowa, stąd budowa „ślepej” i krótkiej linii, byłaby mało efektywna.

Niestety w rządowej uchwale nie ma już linii Prudnik – Krapkowice, choć była ujmowana we wcześniejszych przymiarach do programu Kolej+ z 2018 r.

W ostatnich miesiącach powstało lobby złożone z przedstawicieli miast i gmin – Raciborza, Głubczyc, Głogówka, Baborowa, Pietrowice Wielkie, powiatów – prudnickiego, głubczyckiego, raciborskiego oraz województw – opolskiego i śląskiego, którego celem jest doprowadzenie do odbudowy zdewastowanej linii Racibórz – Głubczyce – Raclawice Śląskie oraz Kietrz – Pietrowice Wlk. Droga do tego byłoby sięgnięcie do rządowego Programu Kolej+, który w 85 proc. finansuje inwestycję z budżetu państwa. Samorządy czekają w tej chwili na odpowiedź od władz PKP PKL w sprawie możliwości odbudowy wspomnianych linii oraz szacunkowych kosztów inwestycji. ■



Pierwszą inwestycją w ramach Programu Kolej Plus byłaby odbudowa linii Gogolin-Krapkowice



Szybobus koło Krobusza to na razie niecodzienny widok

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS
paneli podłogowych i drzwi
Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS
paneli podłogowych i drzwi...

Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

OBEJRZYJ NA TERAZPRUDNIK.PL

Pielgrzym wędruje do Jerozolimy

W serwisie CoSieDzieje.tv ukazał się wywiad „z drogi” ze Sławomirem Mołędą, który od 20 października 2019 roku pielgrzymuje z Żelechowa koło Warszawy do Jerozolimy.

Andrzej DEREN

Mołęda jest znany czytelnikom „Tygodnika Prudnickiego”. Z pochodzenia prudniczanin, a aktualnie mieszkaniec Żelechowa, w 2018 roku odwiedził Prudnik, zachęcając starostę

Radosława Roszkowskiego do włączenia się do projektu Szlaku Jerozolimskiego, którego jedną odnogą mogłaby prowadzić przez ziemię prudnicką.

Sławomir Mołęda
na pielgrzymim szlaku



UDOSTĘPNIŁ S. MOŁĘDA

20 października pielgrzym rozpoczął marsz z Polski do Ziemi Świętej. Po pół roku wędrówki i 4,5 tys. kilometrów drogi dotarł do Turcji. Jest cały zarośnięty, ogorzały słońcem, ale też pełen energii i ochoty by opowiedzieć o swojej drodze.

- Dzień pielgrzymy nie jest rutynowy – mówi w wywiadzie. – Tym się różni pielgrzymka od zorganizowanej wyprawy, że nic nie jest zapewnione, ani przewidziane, wobec tego jest ciągłe dostosowywanie się do okoliczności.

Polaka czeka jeszcze trudna przeprawa przez ogarniętą wojną Syrię. Po dotarciu do Jerozolimy Mołęda zamierza powrócić do miejsca startu.

- Pielgrzymowanie opiera się na wierze. Jeśli jest silna wiara, to idzie cała reszta – siła fizyczna i chęć – mówi Mołęda.

Wywiad udostępniony został 25 kwietnia na Portalu Informacyjnym TerazPrudnik.pl. Zapraszamy do obejrzenia i posłuchania. ■

Smacznie

SALE RESTAURACJI SĄ ZAMKNIĘTE, ALE KUCHNIE POZOSTAJĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI - ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA ZAMÓWIEŃ TELEFONICZNYCH

terazprudnik.pl/smacznie

PARKOWA RESTAURACJA
OD 1910r.

Prudnik, ul. Parkowa 2
Czynne pn-sob 10-22, nd 12-22

Dowóz: 883 044 099, organizacja przyjęć: 663 237 787

Dla seniorów (60+) Danie extra (zupa+drugie danie) w cenie 15 zł	Dowóz na terenie Prudnika GRATIS	Przy zamówieniu za min. 35 zł dowóz również do Trzebiny, Skrzypca, Dytmarowa, Łąki, Niemysłowic i Szybowic.
--	---	--

MENU terazprudnik.pl/smacznie/parkowa

bueno
W TWOIM DOMU

Dowozimy od wtorku do niedzieli
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

PIZZERIA CO CO

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

DOMOWE SMACKI
prudnicka spółdzielnia spożywcza

Prudnik, ul. Królowej Jadwigi 4
502 620 137, 502 620 347
czynne: pon - pt 12.00 - 16.00
dowóz do klienta: 14.00 - 15.30

DOBRE DOMOWE JEDZENIE W NISKIEJ CENIE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/domowe

Pierogi

ruskie	9 zł
z mięsem	13 zł
z kapustą i pieczarkami	11 zł
ze szpinakiem i fetą	12 zł
z jabłkiem i cynamonem	9 zł

(10 szt.)

Pielmieni
w środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.),
podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem

15 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

ZADZWOŃ | ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

TYLKO ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE - ODBIÓR OSOBISTY LUB DOWÓZ

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

STRZELCZKI

Przedszkola nie wcześniej niż 18 maja

W gminie Strzelczki przedszkola uruchomione zostaną nie wcześniej niż 18 maja. - Na tę chwilę brakuje precyzyjnych wytycznych sanepidu dotyczących warunków, które placówki muszą spełnić, aby zachować bezpieczeństwa sanitarne i epidemiczne – informuje wójt gminy Marek Pietruszka. – Zarówno w kraju jak i w regionie utrzymuje się wysoka liczba osób zarażonych wirusem w związku z czym otwarcie przedszkoli wiąże się z dużym ryzykiem wystąpienia i jego rozprzestrzenienia. Jednocześnie zapewniam, iż w momencie gdy sytuacja na to pozwoli, zostanie przeze mnie podjęta decyzja o wcześniejszym otwarciu placówek. (d) ■

W SKRÓCIE

Smolarnia: Sołtys zrezygnował

Z dniem 14.04.2020 zrezygnowałem z pełnienia funkcji sołtysa Smolarni i Serwitutu. Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które współpracowały ze mną przez te 5 lat oraz przyczyniły się do rozwoju naszych wiosek. Bardzo dziękuję za wszelką pomoc, dobre rady, fajne pomysły i zaangażowanie w inicjatywy, które miały miejsce w ciągu mojej kadencji – napisał na portalu społecznościowym Stanisław Stolarski. (d)

„Fabryka Robotów” na śniadanie

W czwartek (30 kwietnia) w programie „Dzień dobry TVN” można było obejrzeć reportaż z Fabryki Robotów w Mosznej, której założycielem, twórcą i właścicielem jest Sebastian Kucharski z Łącznika.

Fabryka Robotów to stała wystawa, na której prezentowane są inspirowane filmem (i nie tylko) figury przedstawiające roboty, kosmiczne stwory i bohaterów animowanych bajek, a także futurystyczne pojazdy. Co ciekawe dzieła tworzone są przede wszystkim ze zużytych części samochodów, silników, czy sprzętu AGD. Niektóre poruszają się.

Link do telewizyjnego reportażu znajduje się na Portalu Informacyjnym TerazPrudnik.pl z 1 maja. (d)



„Fabryka Robotów” znana jest w całej Polsce

Korfantów: Burmistrz prosi rodziców o kontakt

W ostatnim dniu kwietnia burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik zwrócił się do rodziców dzieci przedszkolnych i żłobkowych o kontakt z dyrektorami placówek gminnych, jeśli są zainteresowani wznowieniem posyłania dzieci do nich. Gmina przygotowuje się do ponownego uruchomienia przedszkoli oraz żłobka. Można się kontaktować zarówno z dyrekcjami placówek jak i Wydziałem Edukacji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego pod nr tel. 77 443 43 820 wew. 37. (d) ■

TWARDAWA

Wojna o maszt

Pod adresem burmistrza Głogówka padają zarzuty w sprawie instalacji masztu telekomunikacyjnego w pobliżu zabudowań mieszkalnych.

Damian WICHER

Miejscowa społeczność przypomina, że Piotr Bujak jeszcze do niedawna trzymał stronę mieszkańców. Z perspektywy czasu uważają, że wyłącznie na potrzeby ostatnich wyborów samorządowych. W mediach społecznościowych pojawiają się nawet sugestie, że po objęciu urzędu burmistrza uległ lobby jednej z firm. Przypominana jest także jego telewizyjna wypowiedź z czasów, gdy był jeszcze radnym: „Ja nie uzurpuję sobie prawa do twierdzenia, czy ten maszt byłby szkodliwy, czy nie, bo nie jestem ekspertem w tym zakresie, natomiast wydaje mi się, i można to wywnioskować także z dokumentów przygotowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli, że pojawiają się poważne wątpliwości w tej kwestii. To jest pierwszy aspekt. Drugi aspekt dotyczy tego, że Twardawa jest miejscowością o dość specyficznej zabudowie, to jest zabudowa niska, i zainstalowanie tam takiego masztu mogłoby, z jednej strony, poważnie zakłócić kompozycję tej wioski, a z drugiej strony - w mojej opinii - wpłynąć na obniżenie wartości okolicznych działek, gdzie w przyszłości mogłyby powstać na przykład budynki mieszkalne”.

Ludzie boją się promieniowania elektromagnetycznego i nie chcą inwestycji. W sprawie zabierają głos nawet mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla. Co na to burmistrz Piotr Bujak?

- Faktem jest, że jako organ wydałem pozytywną decyzję o ustaleniu lokalizacji celu publicznego dla inwestycji



Burmistrz odbija piłeczkę i zwraca uwagę na dzikie wysypisko w pobliżu Twardawy

obejmującej budowę stacji bazowej telefonii komórkowej na gminnej działce nieopodal sołectwa Twardawa. Oczywiście mówimy tu o antenach 4G, a nie 5G – wyjaśnia dla „Tygodnika Prudnickiego” – Uważam, że w całym procesie dochodzenia do tego stanu udało mi się odnieść sporych rozmiarów sukces, niespotykany w innych samorządach. W listopadzie 2018 r., gdy zostawałem burmistrzem maszt miał powstać 150 m w linii prostej od najbliższych zabudowań na prywatnej działce. Z tego, co mi wiadomo, nawet podpisano już stosowne umowy. Na dobrą sprawę, gdyby nie moja interwencja, prawdopodobnie właśnie kończyłaby się jego budowa tej instalacji tuż za oknami mieszkańców wioski, bo proces inwestycyjny był już zaawansowany. Całą sprawę śledziłem już jako radny, więc byłem z nią za-

znajomiony. Od początku oczywistym było, że jeśli „Play” postawi na swoim, a gmina uparcie będzie blokować lokalizację instalacji, narazi się na ogromną odpowiedzialność odszkodowawczą. To wszystko jednak nie oznaczało, że sytuacji należy biernie się przyglądać. Po objęciu przeze mnie urzędu burmistrza przystąpiłem do rozmów z grupą niezadowolonych mieszkańców Twardawy. Starałem się wypracować z nimi alternatywne rozwiązania, które później mógłbym przedstawić sieci „Play”. Prosiłem nawet o to, żeby zaproponowali alternatywną lokalizację masztu, chociażby na czyjejs działce. Wszelkie spotkania kończyły się deklaracjami pomocy, szybkiego przedstawienia propozycji, i faktycznie nic więcej z tego nie wynikało. Często słyszałem też, że słup należy wybudować za lasem. Tylko, że

przysłowiowe za lasem to nie tylko inna gmina, ale także tereny o wątpliwych walorach z punktu widzenia operatora. W związku z brakiem alternatyw zaproponowanych przez mieszkańców, w Urzędzie Miejskim w Głogówku znaleźliśmy działkę gminną, która oddalona jest o ok. 500 m w linii prostej od najbliższego zabudowania. To aż 350 m więcej niż pierwotne plany operatora telefonii, który po rozmowach ze mną, w których informowałem o tym, że mieszkańcy nie są zadowoleni z pierwotnej lokalizacji, zdecydował się odsunąć maszt i wszcząć wszelkie procedury od nowa. Co ciekawe, w międzyczasie nadajnik, który ma się na nim znaleźć umieszczony tymczasowo na innym słupie, który od wielu lat znajduje się w centrum Twardawy. W momencie, w którym przekazałem – w mojej opinii – dobrą informację grupie przeciwników masztu, okazało się, że odsunięcie obiektu od ich domów, które pierwotnie było przez nich do zaakceptowania jest dalej zbyt małym ustępstwem. Od razu grupa protestująca przystąpiła do skrajnie nie merytorycznych ataków. Jej przedstawiciele zaczęli zasypywać sieć, w tym moje profile w mediach społecznościowych różnego rodzaju filmami i wpisami, w których padały m.in. tezy o tym, że maszty odpowiadają za dystrybucję koronawirusa, że w trakcie różnych szczepień do organizmu ludzi wprowadzane są czipy, po to aby kontrolować społeczeństwo itd. Trudno było potraktować mi te teorie poważnie, i kontynuować dyskusję w tym tonie, gdyż nie jestem zwolennikiem teorii spiskowych. W całej sprawie dziwi jednak co innego. Grupa protestujących, która dziś wiele mówi o zdrowiu i ochronie środowiska zbulwersowana jest instalacją masztu w dużej odległości od ich domostw. Nie protestują jednak, gdy na działce wskazanej przez gminę okolicznej od lat urządzają sobie dzikie wysypisko śmieci. Mimo wiedzy o tym, kto za to odpowiada, utrzymują znowę milczenia. Na szczęście moi urzędnicy oraz ja sam inaczej postrzegamy tę sprawę i dążymy do uprzątnięcia działki, a na powstałym maszcie zainstalujemy system monitoringu. ■

GINA WALCE

Ograniczenie diet radnych i wynagrodzenia wójta

30 kwietnia odbyła się XIX nadzwyczajna sesja Rady Gminy Walce. Radni spotkali się w sali narad Urzędu Gminy w Walcach z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, w związku z epidemią koronawirusa. Epidemią była zresztą powodem zwołania tej nadzwyczajnej sesji.

Radni Gminy Walce podjęli jednomyślnie kilka uchwał o ekonomicznych konsekwencjach. Pierwsza z nich to

uchwała zmieniająca zapisy dotyczące ustalenia zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych Rady Gminy Walce oraz zwrotu kosztów podróży służbowych przysługujących radnym. Chodzi w tym wypadku o prostą i wartą pochwały decyzję o obniżeniu wysokości diet o 50%. W związku z sytuacją jaka jest obecnie w kraju, szczególnie konsekwencjami ekonomicznymi obostrzeń rządowych, radni zdecydowali o obniżeniu swoich diet.

Wójt gminy Marek Śmiech pogratulował radnym takiej decyzji i podziękował za pomoc. Zaoszczędzone pieniądze będą przeznaczone na środki ochrony osobistej dla lekarzy i pielęgniarek w Samodzielnym Publicznym Ośrodku Zdrowia w Walcach. Wójt zapowiedział także zagospodarowanie większej puli środków w budżecie gminy na ten cel. Dojdą do nich także pieniądze zaoszczędzone przez samego wójta. Kolejna uchwała podjęta tego dnia dotyczyła ustalenia wynagrodzenia dla wójta gminy. Chodzi i o ograniczenie o 20% wynagrodzenia zasadniczego i pochodnych od niego. Uchwała podjęta została na wniosek wójta Śmiecha, który chce w ten sposób solidaryzować się z przedsiębiorcami.

Ponadto podczas sesji podjęto uchwały mające poprawić sytuację wspomnianych przedsiębiorców funkcjonujących na terenie gminy Walce. Pierwsza uchwała dotyczy przedłużenia wskazanym grupom przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19, terminów płatności rat podatku od nieruchomości. Druga uchwała podjęta została w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości dla grup przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu koronawirusa COVID-19. (g) ■

KOLNOWICE

Raz na sto lat

Mieszkańcy Kolnowic zgodnie mówią, że takie wydarzenie ma miejsce raz na sto lat. W środę (29 kwietnia) na wieżę kościoła parafialnego pw. św. Jana Nepomucena zamontowano nowy hełm.

Andrzej DEREN

Od połowy stycznia, kiedy zdjęto wcześniejszą kopułę, wieża nie miała szczytu. Stary hełm został rozebrany a nowy powstał w warsztacie Zakładu Dekarsko-Blacharskiego Andrzeja Wenzke w Dobrzenu Wielkim, wiernie odwzorowujący poprzednika. Prawie wiernie. Hełm otrzymał podwójny piorunochron (wcześniej był jeden) oraz wizerunek koguta, motyw często spotykany przy krzyżach wieńczących różne budowle. Drewniana konstrukcja pokryta została miedzią, a w starej wieży była to blacha cynkowa.

Transport przez połowę województwa i montaż hełmu to były trudne operacje wymagające specjalistycznego sprzętu. Hełm przewieziony został ciągnikiem na długiej przyczepie, posadowiony na szczycie wieży za pomocą potężnego dźwigu. Akcja zakończyła się pomyślnie, a hełm osadzony został niemal równocześnie z chwilą, gdy zaczął padać rzęsisty deszcz, oczekiwany od wielu tygodni nie tylko przez rolników.

Do połączanej na nowo kuli (oryginalnej), trafiły trzy miedziane tuby z wiadomościami dla potomnych

wykonane przez Jana Tarnowskiego, z fachu i zamiłowania kowala. Znalazły się w nich dokumenty i przedmioty znalezione we wcześniejszych tubach (z 1874 i 1919 r.) oraz rzeczy świadczące o naszych czasach. Każda z tub otrzymała numer porządkowy oraz daty dotyczące zawartości.

- Do tuby najnowszej włożony został pendrive przygotowany przez Józefa Styry, miłośnika historii Kolnowic – mówi sołtys, a zarazem radny gminy Biała Damian Tarnowski. – Zapisane zostały na nim fotografie, kopie starych do-



DAMIAN TARNOWSKI

Pamiątkowa fotografia Rady Parafialnej z tubami (od lewej): Zbigniew Wróblewski, Damian Tarnowski, Zbigniew Baniak, Józef Styra, Weronika Szuster, Elżbieta Koschinsky i Zygmunt Baniak.

kumentów niemieckich, fotografie z prymicji Łukasza Szustera. Opisano tam wszystkie remonty związane z parafią, dachu kościoła, witraży, prezbiterium. Józef dodał tam też swój nakaz płatniczy podatku, skan prawa jazdy i dowodu osobistego.

Nośnik pamięci został specjalnie zabezpieczony przed wpływem środowiska zewnętrznego. W tubie znalazły się także: rękopis – opis parafii proboszcza ks. Roberta Mazurkiewicza, skład Rady Parafialnej, opis sytuacji związanej z epidemią koronawirusa, historia LZS Kolnowice opracowana przez Damiana Tarnowskiego (w tym fotografie z obchodów 30-lecia klubu), fotografie miejscowości, kościoła, plebanii, dzwonów, monety i banknoty (w tym z PRL-u), kartki przyklejane na chleb z piekarni Pawła Styry w Śmiczu, aktualne ogłoszenia parafialne, „Gość Niedzielny”, egzemplarze „Tygodnika Prudnickiego”, w tym z artykułem na temat przedmiotów znalezionych w poprzednich tubach oraz

wycinki prasowe z „TP” na temat wsi oraz mieszkańców Kolnowic i Laskowca.

Zarówno złożenie kuli, materiały na piorunochron i dwie nowe okiennice (żaluzje), zostały wykonane dzięki sponsorom. Odrestaurowano też cztery stare okiennice, a wszystkie zostały pomalowane we własnym zakresie przez parafian.

Montaż hełmu to nie koniec prac. Z górnej części wieży, tam gdzie jest dzwonnica, zbito tynk, oczyszczono i zaimpregnowano cegły, na które położony będzie nowy tynk. Tynkowanie całej wieży, ze względu na wysokie koszty, na razie nie wchodzi w rachubę. Wcześniej parafianie wyremontowali zegar na wieży. Są nowe tarcze (podświetlane), mechanizm mechaniczny zastąpiony został elektronicznym. Wymieniono też podłogę pod dzwonami oraz nowe mocowania dzwonów (metalowe zamiast drewnianych).

O znaleziskach z wieży kolnowickiego kościoła pisaliśmy w numerze z 5 lutego. ■



DAMIAN TARNOWSKI

Modlitwa o uwolnienie od epidemii umieszczona zostanie na „królu” – głównej belce mocującej hełm

Za chwilę hełm osadzony zostanie na szczycie wieży. Operacja odbyła się bez problemów, choć pod koniec coraz bardziej przeszkadzał wzmagaający się deszcz.



DAMIAN TARNOWSKI

Hełm przetransportowany został z Dobrzenu Wielkiego specjalną przyczepą



ANDRZEJ DEREN

Nowym elementem zwieńczenia wieży będzie kogut. Czujny ptak ma jako pierwszy oznajmiać nadejście Chrystusa. Wzywa też do modlitwy o wczesnym poranku.

MONIKA ŁUKASZÓW



Reklama ogłoszenia

ADAM MYSKÓW



REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

FINANSE

MASZ TO JAK W BANKU

Prudnik, ul. Nyska 4
77 436 93 56 | 793 430 955

BUDOWLANE

- Remonty mieszkań, kafelkowanie, gładzie, malowanie, tel. 884 640 922. (309C)
- Cyklinowanie tel. 601 500 743. (264C)
- Panele winylowe, wykładziny obiektowe, tel. 601 500 743. (264C2)
- Parkiety: układanie, cyklino-
wanie, lakierowanie, renowacja
starych podłóg i schodów, tel.
721 018 048. (274C)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM

- Sprzedam dom w Raclawicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319. (272C)
- Sprzedam dom o pow. 120 m² na działce 8 ar, Jasiona 58, cena do negocjacji, tel. 77 410 69 00, 664 515 794. (315C)

KUPIĘ MIESZKANIE

**Kupię mieszkanie
w Prudniku
do remontu,
za gotówkę**

Tel. 608 539 204

WYNAJEM MIESZKAŃ

- Wynajmę mieszkanie w centrum Prudnika, ogrzewanie miejskie, umeblowane, 51 m², piwnica, komórka, bdb stan, długi okres, 1000 zł całość, tel. 692 647 598. (312C)
- WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (123C)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

**WARSZTATY
SAMOCHODOWE,
GARAŻE,
POW. MAGAZYNOWEJ**
o pow. od 18 – 500 m².
Na terenie ogrodzonym
monitorowanym i
dozorowanym w Prudniku

692 326 417

KUPIĘ

- KUPIĘ DZIAŁKĘ OGRODOWO-
REKREACYJNĄ Z MUROWANĄ
ALTANĄ W PRUDNIKU, TEL. 667
713 820. (313C)

OKNOPLAST

PROMOCJA

na
10%
RABATU NA WIOSNĘ

WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Promocja obowiązuje do 30.04.2020 r.
Regulamin promocji na www.oknoplast.com.pl

BEZPIECZNA REZERWACJA Z DOMU



TAL-BUD

PARTNER HANDLOWY OKNOPLAST

Prudnik
Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

SPRZEDAM

- Sprzedaż młodych kurek rosa 1, Mańkowice 150, w soboty w godz. 9-15, tel. 696 460 580. (308C)

NAUKA

- www.naukaplywania.prudnik.pl,
tel 664 770 969. (010C)

MEDYCYNĄ

- Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (314C)

MEDYCYNĄ

- ZATRUDNIĘ TYNKARZY, MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA, WYSOKIE WYNAGRODZENIE, TEL. 605 226 541. (300C)
- ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO, TEL. 601 072 137. (302C)
- Opieka Niemcy legalnie, tel. 725 248 935. (311C)

Ogłoszenie drobne złożyć możecie:

- W PRUDNIKU w redakcji „Tygodnika Prudnickiego” - ul. Kościuszki 13a.
- W GŁOGÓWKU w sklepie DRAGO p. Dragomira Rudego - Rynek 14.
- W INTERNECIE pod adresem www.tygodnikprudnicki.pl.
- PRZEZ SMS wysyłając wiadomość „TPR.DROBNE” + treść ogłoszenia na jeden z numerów:
76567 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje
91983 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji



Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczeki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.



TOMEX - SKUP ZŁOMU WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU
SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
• Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538



WIESŁAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

**NIE SPRZEDAJEMY
CHIŃSKICH
NAGROBKÓW!**

NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami



TARTAK

Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbice

502 251 350

www.interhas.pl



- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL**

P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

**SPRZEDAJEMY TYLKO WĘGIEL
Z POLSKICH KOPALNI!**

oferujemy:

- węgiel kostka
- węgiel orzech
- węgiel groszek
- ekogroszek
- drewno rozpałkowe

774361963
**TRANSPORT
GRATIS!**

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

**MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ
ROLNICZYCH** – wykształcenie zawo-
dowe, doświadczenie w zawodzie,
praca w Zwiastowicach **RATOWNIK
MEDYCZNY** – wykształcenie mi-
nimum średnie kierunkowe, umie-
jętność szybkiego podejmowania
decyzji, odpowiedzialność, praca w
Prudniku **GŁÓWNY KSIĘGOWY** –
wykształcenie wyższe ekonomiczne,
biegła znajomość przepisów podat-
kowych i ustawy o rachunkowości,
minimum 5 lat doświadczenia pracy
w księgowości, praca w Prudniku
DOCIEPLENIOWIEC – mile widziane
doświadczenie praca na terenie
Wrocławia **LAKIERNIK SAMOCHO-
DOWY** – mile widziane doświadcze-
nie min. 5 lata na stanowisku
lakiernika, prawo jazdy kat. B, praca
w Głogówku **POMOCNIK BRUKA-
RZA** – mile widziane prawo jazdy
kat. B, mile widziane uprawnienia na
koparkę, praca na terenie woj. Opol-
skiego Specjalista do spraw księgo-
wych i kadrowych- doświadczenie
w zawodzie, praca w Głogówku
SPRZEDAWCA – prawo jazdy kat. B,
aktualna książeczka sanitarno – epi-
demiologiczna, praca w Głogówku
KIEROWNIK DZIAŁU FARMACJI –
wykształcenie wyższe, praca w Prud-
niku **MECHANIK SAMOCHODOWY** –
wykształcenie zawodowe, doświadcze-
nie w zawodzie, prawo jazdy kat. B,
mile widziane C+E, praca w Gó-
recznie **SPEDYTOR** – wykształcenie
średnie – mile widziana logistyka i
transport, prawo jazdy kat. B, praca
w Górecznie **KIEROWCA C+E-ME-
CHANIK** – mile widziane doświadcze-
nie, prawo jazdy kat. C+E, praca w
Biedrzychowicach **KIEROWCA KA-
RETKI TRANSPORTOWEJ** – prawo
jazdy kat. B, uprawnienia do kiero-
wania pojazdem uprzywilejowanym,
praca w Prudniku **KIEROWCA C+E** –
doświadczenie w zawodzie, mile wi-
dziany ADR, praca w Górecznie **PRA-
COWNIK PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ** –
mile widziane doświadczenie,
możliwość zakwaterowania, praca w
Biedrzychowicach **SPRZEDAWCA** –
mile widziane doświadczenie praca
w Głogówku **ELEKTRYK, POMOC-
NIK ELEKTRYKA** – mile widziane
doświadczenie, praca w Niemczech
i w Polsce

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol

**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAL
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIAŁA	tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

80 groszy
za wyraz

**Tygodnik
Prudnicki**

OGŁOSZENIE DROBNE

PRODUCENT

SIATKI

OGRODZENIOWE

SZTACHETY

METALOWE

SŁUPKI FURTKI

BRAMKI PANELE

MONTAŻ

669 392 060
Lubrza, ul. Wolności 31
waldek@autograf.pl

**KOMUNIKAT
BURMISTRZ GŁOGÓWKA
INFORMUJE**

IŻ NA TABLICY OGŁOSZEŃ URZĘDU MIEJSKIEGO W GŁOGÓWKU DNIA 29.04.2020 ROKU ZOSTAŁO WYWIESZONE OGŁOSZENIE O **PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM OGRANICZONYM NA NAJEM POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ 225,68 m² NA PARTERZE BUDYNKU NIEMIESZKALNEGO PRZY UL. KONOPNICKIEJ NR 2 W GŁOGÓWKU USTYTUOWANEGO NA DZIAŁCE NR 837/13 MAPY 7 OBRĘB GŁOGÓWEK.**

WADIUM WYNOSI 400,00 ZŁOTYCH.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką wadium w wysokości 400,00 złotych niniejszego ogłoszenia na konto Gminy Głogówek nr 35 89040001 1000 0000 4819 0007 Banku Spółdzielczego w Głogówku w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 czerwca 2020 roku.

Pierwszy przetarg ustny ograniczony odbędzie się dnia 8 czerwca 2020 roku o godzinie 900 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku (parter - sala posiedzeń). Pełne ogłoszenie zamieszczone jest także na stronie Urzędu Miejskiego w Głogówku: www.bip.glogowek.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Głogówku Wydział Mienia Komunalnego i Ochrony Środowiska w godzinach urzędowania lub telefonicznie po numerem (77) 4-069-922.

ROZA

brukowanie

roboty ziemne

urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty

W ramach tarczy antykrzysowej Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku informuje o naborach wniosków dotyczących:

- Niskooprocentowanej pożyczki dla mikroprzedsiębiorców z przeznaczeniem na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej oraz dla osób prowadzących działalność gospodarczą niezatrudniających pracowników. Ogłoszenie naboru z dniem 01.04.2020 r. -
- Dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę fizyczną niezatrudniającą pracowników. Nabór trwa od 30.04.2020 r. do 13.05.2020 r.
- Dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców. Nabór trwa od 30.04.2020 r. do 13.05.2020 r.
- Dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz składek na ubezpieczenia społeczne dla organizacji pozarządowych oraz podmiotów Nabór trwa od 30.04.2020 r. do 13.05.2020 r.

Więcej informacji na stronie: www.pup-prudnik.pl



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl

Informacja

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ul. Kościuszki 3 w dniu 06.05.2020r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl



PIS
Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie Posel Katarzyny Czochary

Prudnik, ul. Klasztorna 4
tel. 730 621 666, e-mail: kczochara.biuro@gmail.com
Czynne: pon. 11.30-15.30 | wt., pt. 10.00-14.00

jedynie 80 groszy za wyraz

TYGODNIK PRUDNICKI
OGŁOSZENIE DROBNE

SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WENIETRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz JAKOŚĆ
(TU POMIĘK)

GAMA
ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniariska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biuro.rachunkowe@kronos.net.pl



WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje

- stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych

Tel. 510 180 150

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

Ustronianka

Producent wód mineralnych i napojów poszukuje osób na stanowiska:

ELEKTRYK, ELEKTRONIK, ELEKTROMECHANIK, MECHATRONIK

Obowiązki:

- wykonywanie napraw maszyn i urządzeń;
- wykonywanie przeglądów maszyn i urządzeń zgodnie z harmonogramem przeglądów;
- zgłaszanie zapotrzebowania na części zamienne niezbędne do wykonywania prac;
- prowadzenie dokumentacji związanej z dokonywanymi naprawami i przeglądami.

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe;
- mile widziana umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną;
- zdolność analitycznego myślenia;
- dobra organizacja pracy własnej.

PRACOWNIK MAGAZYNOWY, OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe;
- uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych;
- dyspozycyjność.

OPERATOR MASZYN NA PRODUKCJI

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe;
- dyspozycyjność;
- zaangażowanie w wykonywaną pracę.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie w firmie o ustalonej pozycji na rynku;
- możliwość przyłączenia się do ubezpieczenia grupowego.

Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres:
sekretariatbiala@ustronianka.pl

Dokumenty powinny zostać opatrzone następującą klauzulą:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 10 maja 2018 o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2018r. Poz. 1000 oraz Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)2016/679 (RODO) z dnia 27 kwietnia 2016 r.). Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Jednocześnie oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o dobrowolności podania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania.

DOM & POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13



LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

GABINET ORTOPEDYCZNY

lek. Witold Kłosowski

specjalista chirurgii urazowej i ortopedycznej

- leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu
- USG stawów, ścięgien, mięśni
- leczenie zespołów bólowych
- leczenie wad postawy
- iniekcje około i dostawowe (PRP, wiskosuplementacja)
- konsultacje specjalistyczne

48-200 Prudnik ul. Staszica 4 rejestracja telefoniczna 604 218 142

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 f Fizjo-Med Sklep Medyczny

ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



OPTYKA

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

Usługi Medyczne

Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626



Oferta specjalna
reklamy dla branży
medycznej i branż
pokrewnych

77 436 28 77

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121

KARDIOLOG

dr n. med.

Iwona Ossowska-Szymkowiak

Prywatny Gabinet

Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

REJESTRACJA 502 231 770

akredytacja
indywidualna
ECHO

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 785 050

echo serca, holter EKG, holter
ciśnieniowy, test wysiłkowy,
USG brzucha i tarczycy,
doppler tętnic



CENTRUM STOMATOLOGICZNE

PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozwesalający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1. piętro gabinet 3

mgr Jakub Misztak

Rejestracja tel: 501-653-768

BEAUTY CONCEPT

- PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZAJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP
- KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY
BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE
- FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY

Beauty Concept Team



twoje-stopy

www.podologmarta.pl

REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościuszki 12c



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00



PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- implanty zębowe
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Meble Stylowe Jaro - Antyki

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

FLYNET

najlepszy internet w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Re-gat

Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

SW-BAU
Usługi Budowlane

Oferujemy budowę

- domów jednorodzinnych
- garaży i wiat
- dobudówek
- prace żelbetowe
- ogrodzenia z pustaków betonowych

Sebastian Willim
Nowa Wieś Prudnicka 9
48-210 Biała

tel. 505 910 628
e-mail: willimsebastian3@gmail.com

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI WÓD MINERALNYCH
(BYŁY WODNIK)

W ofercie m.in. wody w butelce szklanej: Jurajska, Staropolanka

Prudnik, ul. Powstańców Śl. - tel. 604 822 077
Czynne: pn-pt 7³⁰ - 13³⁰

ZIELEŃ
USŁUGI OGRODNICZO-PORZĄDKOWE

Kompleksowe, całoroczne utrzymanie zieleni i czystości na terenie posesji oraz terenów przyległych (np. chodników).

- zakładanie trawników
- koszenie trawników
- prace areatorem
- przycinanie żywopłotów
- przycinanie pielęgnacyjne drzewek
- przycinanie gałęzi oraz wycinka drzew
- uprawa działek glebogryzarką

Zieleń Jan Leicht
Piorunkowice 41, 48-200 Prudnik
508 291 955

PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.

oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan miasta kupicie **50% taniej** w zestawie z przewodnikiem turystycznym „Prudnik i okolice”

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE • TRANSPORT GRATIS

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ

MIŁOWICE 19(K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku
Tradycja i doświadczenie!

Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka

77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki
roboty melioracyjne • wykopy i drenaże

S T W

Twoja Stacja Paliw

wysokiej jakości paliwa koncernu **II Slovnaf** w atrakcyjnych cenach

olej napędowy bez dodatku rzepaku

zapraszamy do współpracy firmy (wydłużone terminy płatności)

Prudnik, ul. Przemysłowa (obok obwodnicy)

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne: grzewcze wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

Zadzwoń - 570 057 005

Odbierz darmową konsultację dietetyczną online
www.akcjaodchudzenie.pl

dietytka *Wioletta Szkuclarek*

NASZE GABINETY: Krapkowice ul.1 Maja 14, Kędzierzyn-Koźle ul. Jana Pawła II

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy ogrodzenia balustrady stal nierdzewna usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



ARCHIWUM ODKRYWCY

MAGAZYN HISTORYCZNY

JAK TO Z EPIDEMIAMI DAWNEJ BYWAŁO (3)

Kto zachorował, ten umierał

W naszej epidemicznej podróży przenosimy się do XIX wieku. W Prudniku poszukujemy szpitala cholerycznego i liczymy ofiary kolejnych nawrotów chorób zakaźnych. Sprawdzamy, jak ówczesne państwa radziły sobie z epidemiami. W kolejnych częściach cyklu odwiedzimy kilka miejscowości ziemi prudnickiej, Korfantów i okolice oraz czeskie pogranicze.

Andrzej DEREN

XIX wiek to czas postępu w medycynie i pierwszych sukcesów w wojnie z chorobami zakaźnymi.

Szczepionki i kartofle

Walkę z głodem powoli wygrywał ziemniak, coraz powszechniejszy na polach, prawdziwe zbawienie dla ludności. Nie bez znaczenia były również nowe metody uprawy ziemi. W 1805 r. powiatowym lekarzem w Głogówku został dr Marx, który zasłużył się prowadząc na szeroką skalę akcję szczepień przeciwko ospie. W 1811 r. susza, której konsekwencją był głód i drożyzna, spowodowały wybuch epidemii tyfusu głodowego. W prowizorycznym szpitalu epidemicznym w Prudniku założonym w budynkach byłego klasztoru kapucynów na 90. pacjentów zmarło 70.

Szpital choleryczny w... muzeum

W XIX w. na Śląsku pojawił się nowy wróg – cholera. To była straszna choroba, bo jeśli ktoś na nią zapadł, to było bardziej prawdopodobne, że umrze niż przeżyje. Świadczą o tym statystyki. Po raz pierwszy odnotowano ją w mieście w 1832 r. W styczniu i lutym zachorowały na nią 32 osoby, spośród których zmarły 24. Pierwszego chorego zidentyfikowano 17 stycznia, a ostatni przypadek 16 lutego. Aptekarz Hirschberg zadbał by chorzy otrzymywali leki po niskich cenach.

W związku z tym, że choroba znana

Wiek XIX w. to czas wielkich odkryć w medycynie oraz ich popularyzacji. To właśnie wtedy w Europie upowszechniono szczepienia ochronne przeciwko ospie, chorobie, która wcześniej dziesiątkowała populację, a tych, którzy przeżyli, szpeciała.



W 1811 r. prowizoryczny szpital dla chorych na tyfus urządzono w co dopiero opuszczonym przez kapucynów klasztorze na terenie obecnego ogrodu willi Hermanna Fränkla. W 2007 r. częściowo odkopano fundamenty budynków kościelnych. Ich reliktem jest też fragment podziemi Prudnickiego Ośrodka Kultury.

była w innych częściach Europy, miasto mogło się do niej przygotować. Powołano komisję medyczną złożoną z wojskowych, lekarzy, destylatora (?), zakonnika (najprawdopodobniej bonifratra; zakon miał swój szpital) i aptekarza. Grupa zbierała się co dwa tygodnie i powołała do życia lazaret choleryczny z 20 łózkami. Znajdował się w byłej katowni przy ul. Garnarskiej, czyli w obecnym Arsenale Muzeum Ziemi Prudnickiej. Do roli bohatera urasta pewien człowiek, który podjął się pracy pielęgniarza doglądającego chorych. Ów beziemnienny moczarny przeżył epidemię i pracował dalej w swoim fachu przy „zwykłych” chorych.

Już po kilku miesiącach, w sierpniu, cholera wróciła do miasta. Tym razem zachorowało 18 osób i wszyscy zmarli (w tym aptekarz Förster), za wyjątkiem jednej osoby.

W 1836 r. cholera pochłonięła życie 11 prudniczan. Potem pojawiła się w 1849, 1855 i w końcu w 1866 r. W tym ostatnim zachorowało na nią aż 335 osób, ale zmarło już „tylko” 120. I znów miejska komisja sanitarna utworzyła lazaret.

Na wysokości zadania stanęli bonifratrzy, tworząc u siebie szpital zakaźny. Kto chorował? Najczęściej osoby ubogie.



Skromny nagrobek doktora Gluma z prudnickiego cmentarza komunalnego. Ten wojskowy lekarz wziął udział w zwalczaniu cholery w Prudniku.

ANDRZEJ DEREN

WALENTY STEC



W miejskim budynku w narożu murów urządzono szpital choleryczny. Obiekt, z własnym dziedzińcem, był odizolowany od miasta. Większość pacjentów umierała.

Pomogli sąsiadom w biedzie

W 1847 i 1848 r. Górny Śląsk dotknęła epidemia tyfusu głodowego. Wskutek ulewnych deszczy przegniły ziemniaki, panował ogólny nieurodzaj, a w lecie 1847 r. Dolny Śląsk nawiedziła powódź. Panowała drożyzna i bieda. „Po mieście błąkały się tłumy ubogich, proszących o kawałek chleba lub kilka ziemniaków” – pisze Chrzęszcz o sytuacji w Prudniku. Lokalne władze miejskie i powiatowe starały się zapobiec tragedii, organizując pomoc, głównie w formie wyżywienia. I generalnie przyniosło to skutek, ponieważ tyfus nie dotarł na ziemię prudnicką, ograniczając się do powiatów: pszczyńskiego, raciborskiego, gliwickiego i rybnickiego. Prudniczanie, mimo tego, że ich samych dotknął kryzys, pospieszyli z pomocą wschodnim powiatom, organizując zbiórki darów. 5 lutego 1848 r. zebrano w Prudniku ponad 100 talarów, które przekazano chorym w powiatach pszczyńskim i rybnickim.

W 1849 r. w Prudniku lekarzem pułkowym został pochodzący z Saksonii dr Otto von Glum. Lekarz udzielał się wśród cywilnych mieszkańców Prudnika, często bezpłatnie pomagając ludziom ubogim, czym zaskarbił sobie ich wdzięczność. W 1866 r. brał czynny udział w zwalczaniu cholery. Zmarł 6 września 1869 r. na wylew żółci. Trzy dni później mieszkańcy Prudnika i żołnierze pochowali go z pełnymi honorami. Jego nagrobek, w formie głazu znajdował się na cmentarzu komunalnym jeszcze na początku XXI w. Potem znikł.

W XIX w., podobnie jak obecnie, zabezpieczano się przed chorobami zakaźnymi, zamykając granice. Zakazywano także organizacji największych imprez masowych tamtych czasów – jarmarków. Te obostrzenia powodowały kryzys gospodarczy, który najdotkliwiej odczuwali będący na dole gospodarczego łańcuszka rzemieślnicy. ■

cdn.



W XIX w. prudniczanie mogli liczyć na nowoczesną, jak na tamte czasy opiekę medyczną ze strony bonifratrów – zakonu szpitalnego. Podczas przynajmniej jednej z epidemii założyli w swoich obiektach szpital zakaźny.

ARCHIWUM REDAKCJI

ZBIORY J. KUŚKIEWICZA

ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W SZYBOWICACH

Apel: Poszukujemy krewnych kapitana Romana Rogozińskiego

W obecnym 2020r. obchodzimy rocznicę 80-lecia Zbrodni Katyńskiej. Społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Szybowicach postanowiła ją uczcić planując posadzenie Dębu Pamięci w ramach projektu „Katyń... ocalić od zapomnienia” upamiętniającego kpt. Romana Rogozińskiego. Jest on jednym z 21 857 polskich obywateli zamordowanych przez Sowieców w 1940r.

Franciszek DENEWICZ

Niestety, epidemia koronawirusa sprawiła, że uroczystość musiała zostać przesunięta na inny termin. Jest to jednak okazja do kontynuowania poszukiwania jego krewnych i poznania bliżej biografii i okoliczności śmierci kpt. Rogozińskiego. Od prawie roku, po wyrażeniu zgody przez Stowarzyszenie Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza w Warszawie, które koordynuje projekt sadzenia Dębów Pamięci, by go upamiętnić, starano się poznać jego życie. Niestety, do dziś, mimo kontaktu z wieloma Rodzinami Katyńskimi w naszym kraju i zagranicą, nie odzyskano jego żyjących krewnych. Stąd apel do mies-

kańców ziemi prudnickiej, by pomogli odnaleźć bliższych i dalszych krewnych Romana Rogozińskiego.

Dlaczego przez społeczność szkolną Szybowic została wybrana do upamiętnienia postać kpt. Romana Rogozińskiego? Wyjaśnia to jego związek z patronem szkoły – Orłętami Lwowskimi. Roman Rogoziński urodził się 23 lutego 1893 r. w Podwołoczyskach, w powiecie skałackim. Jego rodzicami byli - Jan i Maria z domu Mojsowicz. Rodzina Rogozińskich przeniosła się na początku XX wieku do Lwowa i zamieszkała przy ulicy Lwa Sapiehy pod numerem 85. Roman zdał w 1914 r. z wyróżnieniem maturę w III Gimnazjum im. Franciszka

Józefa. Planował podjęcie dalszej nauki na Lwowskiej Politechnice. Niestety, wybuch I wojny światowej, przekreślił te plany. Już w sierpniu 1914 r. został powołany do armii austriackiej i skierowany do oficerskiej szkoły artylerii w Wiedniu. Po jej ukończeniu Austriacy wysłali go na front włoski. Tam walczył aż do 30 lipca 1918 r., kiedy został ciężko ranny w lewą nogę. Był wtedy już porucznikiem artylerii. Po częściowym wyleczeniu rany pod koniec sierpnia 1918 r. został decyzją lekarza wojskowego przeniesiony do Lwowa. Tutaj 1 listopada 1918 r., włączył się do walki o odbicie miasta z rąk ukraińskich i przyłączenie go do odradzającego się państwa polskiego. Stał na czele grupy młodych ochotników nazwanych później „Orłętami”, z którymi na rozkaz komendanta miasta Czesława Mączyńskiego zdobył i obronił gmach Dyrekcji Kolei u zbiegu ulic Zygmuntowskiej i Mickiewicza. Za te czyny odznaczony został Orderem Virtuti Militari 5 kl. Po zakończeniu walk we Lwowie został przydzielony do III baonu 1 Pułku Strzelców Lwowskich, z którym walczył na froncie do czerwca 1919 r. Jako wyszkolony artylerzysta zgłosił się z prośbą o wcielenie do pułku artylerii. Otrzymał przydział do 5 Pułku Artylerii Ciężkiej w Jarosławiu na stanowisko dowódcy baterii, i z tym pułkiem walczył w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Następnie służył w 8 Dywizji Artylerii Ciężkiej i w niej został awansowany do stopnia kapitana. W Wojsku Polskim pozostał do 1922 r. Ze względu na stan zdrowia został przeniesiony w stan spoczynku. We Lwowie prowadził własne drobne przedsiębiorstwo usługowe. Aktywnie działał w Związku Obrońców Lwowa, a



UDOSTĘPNIŁ F. DENEWICZ (2)

Kpt. Roman Rogoziński

w 1935 r. zostały wybrany do lwowskiej Rady Miejskiej. W 1939 r. stanął ponownie do walki w obronie Lwowa przeciw Niemcom, a później Sowiecom. W dniu 3 października 1939 r. został aresztowany przez NKWD. Był więziony we Lwowie, a następnie w Kołomyi. Decyzją najwyższych władz Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 r. znalazł się w grupie jeńców przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz w więzieniach na Zachodniej Białorusi i Ukrainie, przeznaczonych do „likwidacji”, gdyż byli „zdeklarowanymi i nie rokującymi nadziei poprawy

wrogami władzy sowieckiej”. Kpt. Roman Rogoziński pod koniec kwietnia 1940 r. został z Kołomyi przewieziony do Kijowa, najprawdopodobniej zamordowany w tamtejszej siedzibie NKWD, a następnie pogrzebany w dole śmierci w Bykowni. Jego imię i nazwisko widnieje na tzw. Ukraińskiej Liście Katyńskiej nr 064/1 pod pozycją 73.

Społeczność szkoły w Szybowicach zwraca się do czytelników „Tygodnika Prudnickiego” z prośbą o przekazanie informacji o żyjących krewnych kpt. Romana Rogozińskiego oraz dotyczących jego życia i działalności. ■



Budynek Dyrekcji Kolei we Lwowie

ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W SZYBOWICACH

Marsz Śmierci 1945 na Ziemi Prudnickiej

Przedłużający się okres czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty spowodowany epidemią koronawirusa sprawił, że najprawdopodobniej ostatnim konkursem dla uczniów Gminy Prudnik w roku szkolnym 2019/2020 był Gminny Konkurs Historyczny „Marsz Śmierci 1945 na Ziemi Prudnickiej”. Przedstawiamy jego wyniki.

Franciszek DENEWICZ

Konkurs został przeprowadzony 25 lutego we wszystkich szkołach Gminy Prudnik, a jego zwycięzcy z każdej placówki wzięli udział w dniu 27 lutego w Wojewódzkiej Uroczystości Upamiętniającej Marsz Śmierci z 1945 r. w Niemysłowicach. To wówczas z rąk burmistrza Grzegorza Zawislaka, który objął honorowy patronat nad konkursem laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Byli nimi: Paweł Nawrat i Patryk Warlik z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Prudniku, Nikola Ciszewska i Maksymilian Adamiec z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Powstańców Śląskich w Prudniku, Marek Mikulec i Klaudia Cwir z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej w Prudniku, Bartosz Bednarz i Marta Włodarczyk z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Haliny Semonowicz w Moszczance, Michał Bezwer-

chny i Wojciech Boruszak z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaciół Dzieci w Rudziczce, Oliwia Tadla i Jakub Sobkowicz z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Szybowicach, Wiktoria Smyk i Anna Barysz z Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Złoty Potok w Łące Prudnickiej.

Burmistrz wręczył także podziękowania nauczycielom, którzy w poszczególnych szkołach przeprowadzili konkursy, a byli nimi: Joanna Mandziej i Magdalena Jędrzej (PSP nr 1), Anita Pałys i Irminda Gończowska



Na fotografiach nagrody i wyróżnienia dla laureatów konkursów

(PSP nr 3), Piotr Siembida i Elżbieta Macek (PSP nr 4), Anna Włodarczyk (PSP Moszczanka), Edyta Kruk (PSP Rudziczka), Jolanta Korczyńska i Franciszek Dendewicz (PSP Szybowice), Dorota Barysz (SP SZP Łąka Prudnicka).

Burmistrz wręczył także dyplomy i nagrody laureatom Szkolnego Konkursu Plastycznego na Plakat „Marsz Śmierci 1945 r. na Ziemi Prudnickiej” przeprowadzonego przez Aleksandrę Lisowską – Zachwieja w Publicznej Szkole Podstawowej w Szybowicach, a byli nimi: Paula Dejka, Dominik Kamiński, Malwina Dendewicz, Zofia Faszczowy, Miłosz Bobowski i Aleksandra Hadzicka

Ogromne podziękowania należą się Marii Strońskiej, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania w Prudniku, która ufundowała laureatom konkursów nagrody rzeczowe i koordynowała ich przebieg w placówkach Gminy Prudnik. ■



ZSP SZYBOWICE (3)

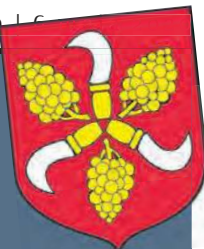


Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

W INTERNECIE

O Głogówku



O mieście nad Osobłą można posłuchać (pooglądać również) w materiale redakcji Schlesien Journal, która postanowiła przybliżyć historię śląskich miejscowości. Cykl rozpoczął się 28 kwietnia wizytą w Głogówku. Oczywiście, trudno znaleźć lepsze miejsce. O mieście, jego pięknych dziejach (z ukazaniem działalności rodziny Oppersdorffów) i koncertach beethovenowskich opowiada, nie kto inny, jak dyrektor Muzeum Regionalnego w Głogówku Aleksander Devosges Cuber. Program jest emitowany w dwóch językach: polskim i niemieckim. ■

ODMRAŻANIE

Powoli ruszamy

Grzegorz WEIGT

Mają majowy weekend, trochę się w tym czasie w Polsce zmieniło. Rząd powoli (może za wolno) przystępuje do odmrażania gospodarki. Następuje to w kolejnych etapach. Od 4 maja ruszyły hotele i centra handlowe, możliwa jest rehabilitacja. Niestety w dalszym ciągu ograniczenia dotyczą kościołów. Kolejne etapy luzowania obostrzeń mają być ogłaszane w cyklu codziennym.

Wśród ogłoszonych przez rząd terminów i miejsc otwartych w tzw. drugim etapie odmrażania Polski z ograniczeń nałożonych z powodu pandemii koronawirusa istotne dla nas (w informatorze kulturalno-rozrywkowym) jest, że otwierają się wybrane instytucje kultury. I nie chodzi tu tylko o dostępność do kultury, za czym tęsknimy, ale również o ekonomię instytucji kultury. Kiedy mowa jest o odmrażaniu gospodarki to dotyczy to także kultury, czy sportu i rekreacji. Tu również działają czynniki ekonomiczne.

Hotele i noclegi już działają, ale bez basenów i siłowni. Nie ma też jeszcze pełnej możliwości organizowania imprez dla dużych grup, typu wesele, ograniczona zostaje nadal działalność restauracji hotelowych i przestrzeni rekreacyjnych.

Możliwe będzie wyjście do jednostek kultury. Uchylony zostaje zakaz działalności bibliotek, archiwów, muzeów oraz pozostałej działalności związanej z kulturą. Będzie można wejść do galerii i to nie handlowej, ale galerii sztuki! Czyli zwiedzanie i wypożyczanie jest już możliwe. Instytucje kultury będą otwierane stopniowo i w różnym czasie. O konkretnym terminie decydować będzie organ prowadzący daną placówkę po konsultacji z powiatową stacją sanitarno-epidemiologiczną.

Zobaczmy jak w najbliższych dniach podejść do tego władze samorządowe z terenu

czytaj na str. 21

BEATYFIKACJA

Odłożone święto

Życie religijne przeniosło się w ostatnim czasie do świata wirtualnego. Czy aby nie za łatwo? Najważniejsze chrześcijańskie święto Zmartwychwstania Pańskiego odbyło się w trakcie epidemii i zarządzonych odgórnie tzw. obostrzeń, w niemal pustych świątyniach. Terminów świąt nie da się przesunąć. Niektóre jednak można. To wydarzenie może być doskonałą okazją do odbudowania relacji międzyludzkich w Kościele, do radosnego powrotu do świątyń, parafii, do spotkań z duchownymi. Oby nie odbyło się to za późno.

Grzegorz WEIGT

Dla Prudnika i jego mieszkańców beatyfikacja Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego jest wyjątkowo ważna. Więzień Prudnika, tutaj właśnie zainicjował przygotowania do Ślubów Narodu Polskiego na wzór tych z czasów Potopu króla Jana Kazimierza. Dziś z perspektywy tak długiego czasu możemy niedoceniać tego wydarzenia, ale w rządzonej komunistycznym reżimem Polsce było to wyjątkowe tchnienie wolności, Ducha Bożego, później przywołanego na Placu Zwycięstwa przez św. Jana Pawła II.

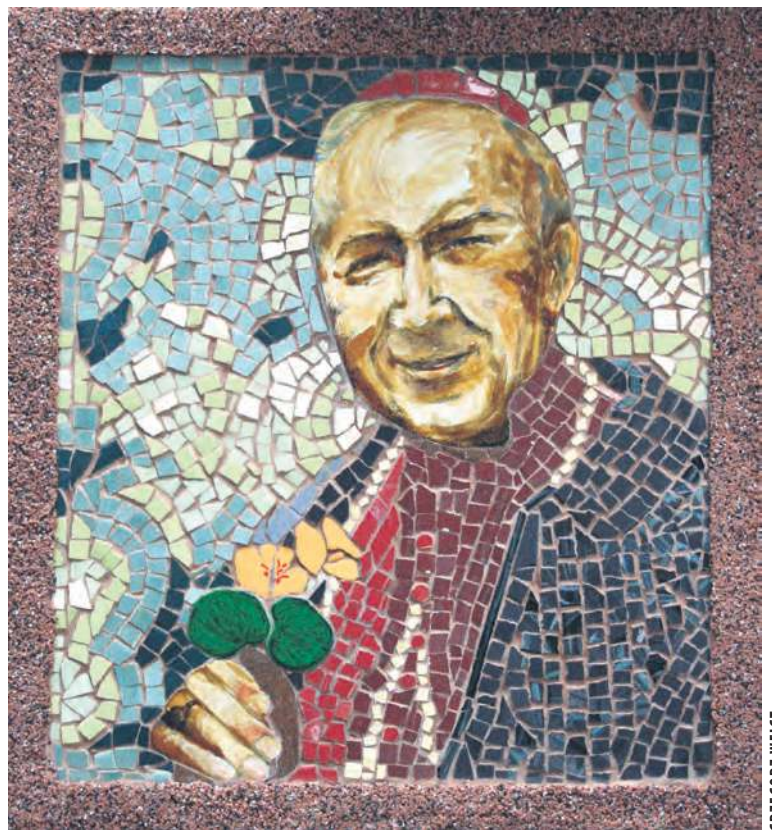
Przez wiele lat w Prudniku organizowane były przez Stowarzyszenie Katolickie Civitas Christiana spotkania modlitewno-formacyjne z modlitwą o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. W Prudniku szczególnie mocno przeżywany był Rok Prymasa 2001. Organizowane były Rodzinne Biegi Prymasowskie. Mieliśmy tu sesje naukowe i wykłady poświęcone działalności kardynała Stefana Wyszyńskiego, wystawy i konkursy, dziesiątki inicjatyw i działań twórczych, które zmierzały do tego właśnie dnia - beatyfikacji prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Ma to znaczenie dla Prudnika duchowe - o studni głębinowej wiary mówił nie raz dominikanin śp. ojciec Jan Góra. Ta studnia bije w wyjątkowym miejscu, w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie, miejscu uwięzienia Prymasa Polski w latach 1954-1955. To franciszkań-

ski klasztor stał się przez ostatnie kilkadziesiąt lat źródłem tych wielu twórczych, religijnych, naukowych i artystycznych wydarzeń. Beatyfikacja ma dla Prudnika także znaczenie bardziej prozaiczne, pragmatyczne. Sanktuarium w Prudniku-Lesie jest najbardziej odwiedzanym przez pielgrzymów i turystów miejscem na ziemi prudnickiej. Co roku przyjeżdżają tu duże grupy zorganizowane, czasem wręcz wielkie tłumy odwiedzających. Tak jest dzisiaj (no, może nie w tym czasie epidemii), a w sytuacji miejsca związanego z życiem świętego może jeszcze nabrać na znaczeniu.

Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego wyznaczona była na 7 czerwca. Miało to być wielkie święto dla Kościoła w Polsce, z głównymi uroczystościami w Warszawie, ale też wielu towarzyszącymi wydarzeniami w kraju, także w Prudniku. Niestety...

Jak poinformował kardynał Kazimierz Nycz: „Beatyfikacja kard. Wyszyńskiego, przewidywana pierwotnie na 7 czerwca tego roku zostaje bezterminowo zawieszona. Nowy termin zostanie ustalony i ogłoszony po ustaniu pandemii, z wyprzedzeniem czasowym, umożliwiającym odpowiednie przygotowanie bezpośrednie.” (z komunikatu metropolity warszawskiego). To decyzja podjęta „z żalem i smutkiem”. Biorąc pod uwagę, jak wielu ludzi chciało uczestniczyć bezpośrednio (nie przez media) w tym święcie wydaje się to jedynym rozwiązaniem. W bardzo ograniczony sposób przeżywalibyśmy Święta Wielkanocne, będziemy w dużej mierze ograni-



Mozaika z kardynałem Stefanem Wyszyńskim w franciszkańskim sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie

czeniu w przeżywaniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego i Bożego Ciała. Nie można wszystkich świąt zamykać w przekazie telewizyjnym, czy internetowym. Na beatyfikację możemy poczekać.

Kardynał Nycz wyjaśnił, że decyzja z przeniesieniem terminu beatyfikacji na przyszły - bezpieczny termin, została podyktowana dwoma względami: troską o zdrowie i życie ludzi oraz chęcią zapewnienia uczestnictwa w uroczystości wszystkim, zarówno z Polski jak i zagranicą. „Biorąc pod uwagę wielkość i powszechną znajomość nowego Błogosławionego, musimy umożliwić udział w uroczystościach beatyfikacyjnych szerokiej rzeszy wiernych, także Polakom i gościom z zagranicy” - napisał kardynał Kazimierz Nycz. Metropolita warszawski poinformował także, że komitet przygotowujący beatyfikację zostaje zawieszony lecz nie rozwiązany. Metropolita dodał też, że „Wzorowa współpraca z władzami państwa i Warszawy w przygotowaniu beatyfikacji będzie miała swoją kontynuację” oraz że uroczystości beatyfikacyjne, jaka zostanie zorganizowana w Warszawie po ustaniu epidemii, „będzie miała charakter godny i podniosły, a równocześnie skromny

i uwzględniający przewidywane skutki pandemii”.

Element pewnej oszczędności w przygotowaniu uroczystości jest konsekwencją obecnej sytuacji i skutków ekonomicznych epidemii. Kardynał Nycz wyjaśnia: „Nie będziemy tego robić w sposób wystawny, jak byśmy ignorowali to wszystko, co prawdopodobnie będzie udziałem nas wszystkich. Wszyscy będziemy musieli oszczędzać: w rodzinach, państwie, samorządzie i pewnie także w Kościele”.

Na chwilę obecną metropolita warszawski nie potrafi wskazać nowego możliwego terminu beatyfikacji. Co oczywiste, zależy to od rozwoju sytuacji i to nie tylko w Polsce, ale i na świecie (ze względu na przewidywany udział gości z zagranicy). Kardynał Kazimierz Nycz stwierdził, że nie można przewidzieć, czy beatyfikacja będzie możliwa w tym roku, przyszłym, czy nawet 2022. Zachęcił przy tym do tego, żeby nie czekać z założonymi rękami, ale zaangażować się w duchowe przygotowanie się do tego wydarzenia. Nie tylko indywidualnie, również w mediach, ośrodkach kultu i placówkach kultury oraz szkołach, gdy to już będzie możliwe. ■

KOŚCIÓŁ W CZASIE EPIDEMII

Wspólnota wiernych

Od dłuższego czasu mamy poważne ograniczenia w udziale wiernych w liturgii

Grzegorz WEIGT

Choć w Polsce, w porównaniu z innymi krajami nie aż tak dramatyczne. Uczestnictwo jednak w Mszy św., Komunia są podstawowymi formami życia religijnego, bez których nie może funkcjonować Kościół i żadna osoba wierząca. Liturgia przez internet, czy inne środki przekazu, to forma tylko zastępcza, tymczasowa. Dobrze, że Kościół w tym czasie stanął na wysokości zadania i mamy bardzo bogaty wachlarz propozycji do wyboru. W perspektywie dłuższego czasu mamy jednak do czynienia ze stopniowym i groźnym przyzwyczajaniem się do takiej sytuacji. Owocować to może odchodzeniem, ateizowaniem się społeczeństwa.

Dla wielu osób może to być powód do zadowolenia, gdy okaże się, że Kościół jako wspólnota nie jest konieczny, że udział w liturgii nie jest obowiązkowy (przecież jest dyspensa), bo i tak się żyje. Nie można przyzwyczajać się do nienormalnego stanu. Tymczasem obostrzenia względem Mszy wciąż obowiązują. Czyżby naprawdę łatwiej było się zarazić w kościele, niż w markecie. Z obserwacji wynika, że ludzi uczestniczących w liturgii jest niewielu, zawsze poniżej dopuszczalnej liczby. Nawet przy drastycznej granicy pięciu osób w czasie Świąt Wielkanocy można było uczestniczyć w Mszy w kościele. Miejsca w świątyniach jest bardzo dużo, dystans pomiędzy osobami wielki. Bezpiecznie. Bez porównania w sklepach, czy marketach, a nawet ulicach miast.

Ta sytuacja ma jeszcze jedno oblicze. Kościół jest wspólnotą wiernych. Konkretnych osób, np. wspólnotą konkretnej parafii. Wiele było narzekania na tzw. tacę i bogacenie się duchowieństwa. Ale prawda jest taka,

że to wierni jako wspólnota utrzymują Kościół. Zarówno jeśli chodzi o naszych duszpasterzy, którzy są niezbędni (a jest ich coraz mniej), ale także jeśli chodzi o wsparcie wielu dzieł charytatywnych oraz obiektów, bardzo często zabytkowych. W

czasie trwania epidemii w pomoc zaangażował się również Kościół w Polsce; diecezje pomagają w zakupie respiratorów, tworzone są fundusze wsparcia placówek służby zdrowia i domów pomocy społecznej (to są już kwoty milionów złotych), organizo-



Do świetności powoli wraca remontowany franciszkański kościół w Prudniku-Lesie. Na razie jest dość sterylnie.

HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/PRUDNIKFRANCISZKANIE/

POEZJA I EPIDEMIA

Na temat - indywidualnie

Kilka słów refleksji i kilka wersów wierszy prudnickiej poetki wokół tematu epidemii koronawirusa. Nie tylko medycyna, polityka nie są obojętne wobec obecnej sytuacji. Także - formalnie ograniczone - ale podskórnie tętniące życie twórcze.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Oswoiwszy się nieco z zaistniałą sytuacją: maseczkami, rękawiczkami, ilością ludzi i odległością między nimi oraz kontrolowanym wchodzeniem do sklepów, tak sobie myślę.

Wirusomania ma też kilka dobrych stron, bo wzrosła czystość, sterylność, ostrożność, pomysłowość, inwencja twórcza, działanie wg potrzeb – choć to nie zawsze wychodzi, ale...

Temat koronawirusa przebija kampanię wyborczą, bo przecież trzeba się spierać i niszczyć do upadłego, kosztem zdrowia i totalnego rozbicia życia publicznego w każdej dziedzinie. Po zatrzymaniu pandemii, świat będzie inny, żeby i ludzie nieco się zmienili.

Sprawa szkół i nauczania jakoś ochłonęła, bo lekcje w telewizji i internecie są ciekawe. Młodzież siedzi w domach, więc rodzice mają nowe doświadczenia z ujarzmianiem

pociach w każdym wieku. Przypominają sobie wiadomości przy odrabianiu lekcji, a to nie jest łatwe.

Rozwinęła się też sfera duchowa, bo w telewizji 3-4 Msze św. z homilią z Łagiewnik, Jasnej Góry, Warszawy i lokalne. Jest wiele dyskusji na temat wiary, dobrze, że gdy trwoga to do Boga. Nawet wspólnoty działają przez internet.

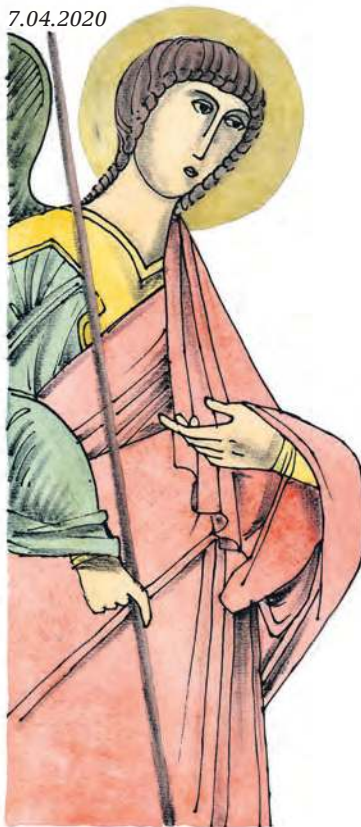
Urozmaicił się i wzbogacił repertuar w wielu kanałach telewizyjnych, ale to dla tych, co się nudzą, chociaż często narzekali na brak czasu i co z tego wynika?

I jeszcze coś kreatywnego. Ruszyli różni piszący. A to pamiętniki lekarzy, aktorów, podróżników, a to sagi rodzinne i drzewa genealogiczne. Czasem malowanie, struganie, modelarstwo, majsterkowanie – odżywają talenty. U nas coraz częściej odzywają się lokalni poeci, a ich utwory zamieszcza „Tygodnik Prudnicki” i inne czasopisma. Nawet i mnie się przydarzyło coś napisać, spieszę więc podzielić się z innymi, by wyrazić wdzięczność za to wszystko i jeszcze więcej dla tych, co usiłują ograniczyć skutki COVID-19. ■

Izolacja

Słowo zwyczajne jak obojętność. Jest ograniczeniem przestrzeni, czasem porozumienia z retrospekcją. Wciska w próżnię samotności, samouwielbienia i zamknięcia. Bywa też lekcją pokory wobec codziennego zagrożenia. Izolacja owinięta w przerażenie, dławi się brakiem miłości. Jest ucieczką ze świata w którym brak wiary, że Bóg jest nadzieją.

7.04.2020



Wdzięczność

Z wdzięcznością nam do twarzy, gdy szczerza wobec życia. Ludzie w miasteczkach, szpitalach, ratują zagrożonych – pomimo.

Wdzięczni, chętni, wrażliwi, spieszą z ofiarnością czasu. Potrzeba potrzebę ratuje, aż trudno uwierzyć. Oni trwają w nadziei bo, co się zaczęło, skończyć się musi. Czy to nas czegoś nauczy?

17.04.2020



Ecce Homo wobec obrazu Alberta Chmielowskiego

Ten obraz milczy i krwawi. Oto człowiek – Jezus. Szukam swojego miejsca, jak ów Szymon z Cyreny zmuszony do pomocy skazanemu na śmierć.

Trzeba mi odwagi Weroniki, by ocierać twarz poranioną. Trudno sięgać nieba, widząc rozpaczające niewiasty.

Trzeba mi stanąć z Maryją, niemą wobec śmierci syna, by zrozumieć ową Caritas, błogosławiącą śmierć i odchodzących bez pożegnania w drogę bez powrotu.

3.04.2020

Ucieczka

Zapory, mury i twierdze nie zapewniają bezpieczeństwa, gdy czas pożera to, co pewne.

Nim dziś w jutro się zmieni, czas bez czasu tonie w tym, czego już nie ma.

Szukamy najwyższego bytu, aby ocalić wartości duchowe.

Jak przekroczyć granice, ominąć kolejne cierpienia, zaufa nadziei, która jest busolą.

10.03.2020

rys. GRZEGORZ WEIGT

wane jest wydawanie darmowych posiłków, parafie i zgromadzenia zakonne użyczają pomieszczenia na noclegi, np. dla służb ratowniczych. Pamiętajmy też, że wbrew obiegowym opiniom Kościół katolicki jest największą organizacją charytatywną w Polsce.

Osoby duchowne angażują się bardzo często w bezpośrednią pomoc. Na skutek zarażenia się koronawirusem zmarło na świecie kilkuset księży i osób zakonnych, ofiary epidemii są również w polskim duchowieństwie. Na pierwszej linii „frontu” działają jako pielęgniarki siostry zakonne. Same parafie i zakony potrzebują jednak wsparcia. Tego przecież w obecnej sytuacji brakuje, choćby z uwagi na brak wiernych w kościołach. Jeśli Kościół ma funkcjonować, co więcej pomagać w czasie epidemii potrzebującym, to wymaga to zaangażowania się osób świeckich, po prostu katolików, a nie oczekiwania, że zrobią to za nas duchowni. Można znaleźć w internecie na stronach parafii i zgromadzeń zakonnych konta bankowe, na które można wpłacać pieniądze zamiast klasycznej „tacy”. To jest konieczność chwili, to także obowiąz-

zek wspólnot; dbanie i utrzymanie Kościoła.

To jest niezbędne do codziennej działalności, ale też innych podejmowanych prac. Prudniccy bonifratrzy mają na utrzymaniu Dom św. Jana Bożego. Parafia św. Bartłomieja w Głogówku, czy głogówceccy franciszkanie prowadzą na swoich pięknych zabytkowych obiektach konieczne prace remontowe i renowacyjne. Podobnie jest w kościele pw. św. Michała Archanioła w Prudniku, gdzie oddane zostały po renowacji wspaniałe ozdoby ołtarza. To kolejny zakończony element odnawiania prudnickiej świątyni. Koszt takich prac konserwatorskich, pod nadzorem służb wojewódzkich (nie da się zrobić nic „po tanioci”) to ogromne kwoty. Trwają również prace w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie, zarówno w kościele jak i w domu zakonnym. To wszystko kosztuje i to od nas zależy, czy będzie jak za nas zapłacić.

Tymczasem pierwsze efekty remontów u prudnickich franciszkanów można już zobaczyć. Kościół św. Józefa lśni i wygląda jak nowy. Aż „strach wejść”, żeby nie pobrudzić. Jest nowa posadzka z ogrzewaniem



Odpust św. Józefa u franciszkanów w sanktuarium w Prudniku-Lesie, piątek 1 maja

podłogowym, nowe ławki i nowy ołtarz oraz ambona. Franciszkanie w internecie deklarują: „Przy tej okazji raz jeszcze składamy serdeczne Bóg Zapłać wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, aby nasza Świątynia była jeszcze piękniejsza. (...) Ogromnie dziękujemy wszystkim dobrodziejom, dzięki którym było możliwe to przedsięwzięcie. Dziękujemy tym, którzy po remoncie wysprzątali kościół oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób, czy to czynem, czy finansów, czy też modlitwą pomogli odnowić ten Dom Boży.”

Na chwilę obecną trwa jeszcze remont klasztoru, z celem Prymasa Tysiąclecia i salą historyczną ukazującą dzieje klasztoru oraz pobyt tutaj kardynała Stefana Wyszyńskiego. W związku z tym franciszkanie z Prudnika-Lasu proszą o dalsze wsparcie, chcą w końcu wrócić do domu (mieszkają u bonifratrów). Do nabycia są również cegielki na remont sanktuarium.

W związku z odpustem św. Józefa w ostatni weekend odbyły się już na żywo - przy grocie lurdzkiej uroczystości z udziałem prowincjała Alana Brzyskiego. ■

KROSZONKI OPOLSKIE 2020

Ewa Giemza najlepsza

Ewa Giemza z Muzeum Ziemi Prudnickiej odniosła sukces na XXIX Wojewódzkim Konkursie Plastyki Obrzędowej „Kroszonki Opolskie 2020”. Giemza zajęła I miejsce w tym wyjątkowym konkursie w kategorii rytowniczej.

Grzegorz WEIGT

Prudniczanka znana jest nie tylko z pracy przy wystawach organizowanych w muzeum i lekcji muzealnych, ale także z warsztatów związanych właśnie z obrzędowością ludową, zajmując się tym, jak widać z powodzeniem.

Tegoroczny XXIX Wojewódzki Konkurs Plastyki Obrzędowej odbył się 6 i 7 marca w budynku administracyjnym Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu. MWO i Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego przy współpracy Oddziału Opolskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych są organizatorami konkursu. Honorowym patronatem konkurs objął marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła. W 2020 roku w kon-

kursie udział wzięło 65 osób dorosłych oraz 143 osoby w kategoriach dzieci młodsze, starsze i młodzież szkolna.

Uczestnicy konkursu dla dzieci i młodzieży zobowiązani byli do przyniesienia ze sobą własnoręcznie wykonanej kroszonki, pisanki, jajka trawionego kwasem lub oklejanki, narzędzia do wykonania prac oraz jajka przygotowanego do zdobienia, natomiast osoby dorosłe obowiązywały te same zasady, z tą tylko różnicą, że miały dostarczyć dwa własnoręcznie ozdobione jaja. W czasie trwania konkursu uczestnicy wykonali jedną pracę, dowolną tradycyjną techniką zdobniczą.

Jury konkursu dokonało oceny według następujących kryteriów: zachowanie tradycyjnych motywów i kolorystyki, precyzja i dokładność wykonania, walory artystyczne. Zachowano podział na techniki: kroszonki – jajka wykonane techniką rytowniczą (drapane), pisanki – jajka wykonane techniką batikową (pisane woskiem) oraz jajka wykonane innymi technikami (np. trawione kwasem, oklejane, obszywane).

Technika rytownicza pojawiła się w I połowie XIX wieku. Jednak



Ewa Giemza

ozdabianie jaj tą techniką musiało być znane już wcześniej. Gwałtowny wzrost popularności techniki rytowniczej na Opolszczyźnie nastąpił po II wojnie światowej. Przyczynił się do tego organizowany od 1958 roku

wojewódzki konkurs kroszonkarski. Kroszonki ozdabiała ludność autochtoniczna, pisanki wykonywały natomiast osoby, które przywędrowały na obszar Śląska Opolskiego z Kresów Wschodnich.

Formuła konkursu uległa rozszerzeniu w 1992 roku, kiedy patronat nad imprezą objęło Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, działające w porozumieniu z Ligą Kobiet Polskich. Oprócz konkursu MWO organizuje lekcje o obrzędowości wielkanocnej, połączone z warsztatami.

Nagrody rzeczowe i pieniężne ufundowane zostały ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Wyróżnienia dla twórców ufundował Oddział Opolski Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Więcej, także wspaniała galeria prac na stronie internetowej MWO: <http://muzeumwsiopolskiej.pl/wystawa-pokonkursowa-kroszonk>. Opolskie muzeum posiada największą w kraju kolekcję jaj wielkanocnych, liczącą ponad 3000 eksponatów. ■

Poniżej nagrodzona kroszonka opolska Ewy Giemzy



Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

PLAY-OFF
KIBICÓW 1. LIGI

RUNDA WSTĘPNA (cd.)

WKK Wrocław (3) – Doral Kłodzko (12)	45:158
Czarni Słupsk (2) – AZS Opole (13)	99:81
Górnik Wałbrzych – Kotwica Kołobrzeg (14)	132:207

Prudnicka Pogoń na tym etapie wyeliminowała Miasto Szkła Krosno (275:62). Jej ćwierćfinałowym przeciwnikiem będzie Biofarm Poznań (6.05). Szczegóły zabawy na facebookowym fanpage'u [TVcom.pl](https://www.facebook.com/TVcom.pl)

WYWIAD

Lubię też założyć sukienkę

Należy do grona najbardziej utytułowanych zawodniczek prudnickiego Obuwnika w ponad pięćdziesięcioletniej historii klubu. Uchodzi za szczerą, sympatyczną, pracowitą osobę. Karolina Farasiewicz, bo o niej mowa, specjalnie dla „TP” uchyła rąbka tajemnicy z życia prywatnego.

Damian WICHER

Gdyby nie łucznictwo, mogłabym zostać...

- Trudne pytanie. Zaczęłam trenować mając 9 lat, więc bardzo szybko, jeszcze wtedy nie miałam żadnych planów na przyszłość, a łucznictwo ukierunkowało całe moje życie. Nie miałam czasu na typowe imprezy w wieku licealnym lub inne zajęcia jako typowa nastolatka, bo ciągle gdzieś wyjeżdżałam, trenowałam. Ale dzięki temu zwiedziłam wiele krajów, poznałam bardzo dużo wspaniałych ludzi, mam niesamowite wspomnienia, za którymi się tęskni i to jest całe moje życie. Myślę, że na pewno byłoby to coś ze sportem związane, bo on jest mi najbliższy, w czerwcu kończę studia z wychowania fizycznego i mam nadzieję, że niedługo będę mogła młodych ludzi зараżać sportem, jako nauczyciel.

- Sportowi zawdzięczam...

- To, że ukształtował mój charakter, siłę i taką waleczność, radzenie sobie także w trudnych sytuacjach. Zdarzały się różne momenty, były

łzy, niepowodzenia, ludzie, którzy robili na złość, a z tyłu zacierali ręce i czekali na moje porażki, ale też radość i wspaniałe chwile. Pomimo tego nigdy nie poddawałam się i dalej trenowałam, wiedziałam, że jeszcze będzie dobrze. Jak wcześniej powiedziałam - możliwość zwiedzania świata, sama nie byłabym w stanie zrobić sobie wycieczki np. do Chin, Korei, Mongolii czy Maroka.

- Do swoich największych sukcesów zaliczam...

- Na pewno złoty medal Mistrzostw Europy w drużynie z 2017 roku. Ale też brązowy „krążek” Mistrzostw Polski Seniorów z 2019 r., wtedy byłam po bardzo intensywnym sezonie, ciągle wyjazdy, zgrupowania duże obciążenia, a te mistrzostwa były już ostatnie w sezonie i marzyłam o chwili przerwy. Nie liczyłam na sukces, ponieważ wiedziałam, że moja forma spadła, tym bardziej, że zajmowałam 15. miejsce po kwalifikacjach. Ale dałam radę, pokonałam koleżankę, która była 2.

w eliminacjach, a później już poszło (uśmiech).

- Na torach łuczniczych chciałabym jeszcze osiągnąć...

- Jak każdy sportowiec, marzę o występie na igrzyskach olimpijskich. Chciałabym, żeby każdy sezon był udany, żebym była zadowolona z siebie i ze swojej pracy.

- Mam słabość do...

- Do zwierząt. A jeśli chodzi o jedzenie, to do fast foodów, niestety...

- Nie lubię...

- Kłamstwa i przechwalania się, bardzo mnie to irytuje.

- Boję się...

- Pływać statkami (śmiech). Nie wiem czego jeszcze, chyba różnego rodzaju owadów i węży.

- Moje mocne strony...

- Silny charakter. Nie poddaję się. Kiedy wiem, że jestem w stanie coś zrobić, to działam, chociaż inni mówią inaczej. Potrafię „ogarnąć” dużo rzeczy sama: załatwić coś, zadzwonić, zapytać się itd.

- W ludziach najbardziej cenię...

- Szczerość, niesienie innym pomocy, otwartość, jak nie są tacy zachłanni i egoistyczni. I poczucie humoru.

- Mój życiowy autorytet...

- Nie mam takiego typowego. Moją ulubioną łuczniczką jest Aida Roman z Meksyku, często śledzę jej portale społecznościowe, oglądam filmiki jak dodaje z treningu albo jak ćwiczy na siłowni.

- Najefektywniej odpoczywam...

- Kiedy śpię. Czasami przed treningiem idę na dwudziestominutową drzemkę, po przebudzeniu jestem jak nowa. Lubię też odpoczywać w przydomowym ogrodzie, wśród rodziny i najbliższych.

- Moje sposoby na chandrę...

- Muzyka, spacer z psem.

- Idealny facet powinien być...

- Taki jak mój (uśmiech). Opiekuńczy, z poczuciem humoru, przystojny, mądry, zaradny.

- Nie wyobrażam sobie codzienności bez...

- Spotkania z bliskimi, rodziną. Lubię przebywać w domu, po tylu wyjazdach, ciągle rozłące cenię to tym bardziej. Codziennie muszę coś zrobić dla siebie: ćwiczenia typu fitness, swój trening, wyjść na rower, czasami pobiegać, bo z tym idzie mi najgorzej (uśmiech), a nawet zwykły spacer z psem, nie musi być długi.

- Dzień, którego nigdy nie zapomnę...

- Jest dużo takich dni. Na pewno ten, gdy wygrałyśmy złoty medal na Mistrzostwach Europy. Ale też te, które przywołują śmiesznie wspomnienia, czasami ze znajomymi spotykamy się i mówimy: A pamiętacie, jak byliśmy tu i tu i robiliśmy to i to, lub np. jakiś pojedynek łuczniczy, który był ciężki albo z różnymi „przebojami”.

- Najchętniej zakładam...

- Dżinsy i bluzę. Ale nie ukrywam, lubię też założyć sukienkę (uśmiech).

- W kuchni najlepiej wychodzi mi...

- Zależy co kto lubi. Potrafię przyrządzić wiele potraw, a także upiec ciasto. Często, w trakcie gotowania, mama prosi, żebym spróbowała i powiedziała, co jeszcze trzeba dodać, więc chyba mam dobry smak (uśmiech). Osobiście gotuję więcej sama dla siebie, bo wole np. ryż lub kaszę, szpinak z kurczakiem lub zupy krem, a w domu nie wszyscy to preferują.

- Atuty ziemi prudnickiej to...

- Tereny, jakie mamy dookoła, dużo lasów, ciekawe miejsca na trasy rowerowe, spacer, fajne imprezy



ARCHIWUM PRYWATNE (2)

- Najchętniej zakładam dżinsy i bluzę. Ale nie ukrywam, że lubię też założyć sukienkę - znajdzie prudnicka sportsmenka

organizowane w Prudniku, różnego rodzaju biegi uliczne, pikniki. Wiadac, że coś się dzieje i ludzie chętnie biorą w tym udział.

- Moje cele i plany na najbliższe miesiące...

- Jest nadzieja, że niedługo będzie można wrócić na nasze tory i tam robić treningi, to jest duży plus. Obecnie trenuję w domu, mam to szczęście, że mogę przeprowadzić zajęcia w ogrodzie, jak jest pogoda. W planie jest też skończenie pracy magisterskiej i obrona w czerwcu, a później szukanie zatrudnienia, już się rozglądam za czymś w zawodzie nauczyciela lub instruktora sportu. Korzystając z okazji, jeśli ktoś posiada jakieś informacje na ten temat, to byłabym wdzięczna (uśmiech).

- Gdyby złota rybka mogła spełnić moje jedno życzenie...

- Zdrowie, zdrowie i jeszcze raz zdrowie.

- Dziękuję za rozmowę. ■



Karolina Farasiewicz strzela z łuku od 9. roku życia

KOSZYKÓWKA

Możesz pomóc uratować drużynę przed upadkiem

Koszykarskiej Pogoni grozi bankructwo i ligowy niebyt. Klubowi działacze liczą na wsparcie kibiców.

Damian WICHER

W związku z przedwczesnym zakończeniem sezonu i sytuacją, w jakiej się znaleźliśmy, zdajemy sobie sprawę, że wszyscy mamy niedosyt i głód przeżywania razem meczów naszej Pogoni – czytamy na oficjalnym fanpage'u Pogoni. – Łącząc akcję „Zostań w domu” z przeżywaniem emocji sportowych, postanowiliśmy spróbować rozpocząć naszą ligę i przez następne dwa miesiące transmitować mecze Pogoni na facebooku. Powspominamy mecze z ubiegłych lat (II liga) i te najnowsze. Będziecie mogli państwo głosować na wybrane mecze, które posiadamy w naszej bazie danych, planujemy zapraszać gości do wspólnego oglądania i przeżywania sportowych emocji jeszcze raz. Zobaczymy, co nam z tego wyjdzie. Chcielibyśmy, aby to było oglądanie wspólne, które będzie nam przypo-

minało jak zawsze spotykaliśmy się razem na hali Obuwnik kibicując naszej ukochanej drużynie. Wszyscy wiemy jaka jest sytuacja finansowa klubu oraz wszystkich naszych sponsorów i partnerów, dlatego chcielibyśmy spróbować razem z wami wspomóc klub w formie dobrowolnego zakupu ala „korona-biletu” na każdy prezentowany przez nas mecz, jako formę wsparcia w postaci cegiełki na rzecz klubu, co by nam pomogło chociaż w niewielkiej części wspomóc finansowo naszych zawodników, bo dla większości z nich, reprezentowanie barw naszego klubu było jedynym źródłem utrzymania. Wasze wsparcie pozwoliłoby też na wywiązanie się przynajmniej w jakieś części z naszych zobowiązań w stosunku do naszych kontrahentów. Mamy nadzieję, że czas pandemii niedługo się skończy, a nasi sponsorzy i partnerzy będą



dalej wspomagać nasz klub i rozpozniemy kolejny sezon tak, aby dostarczać państwu tego, co nasz klub robi dla Naszego miasta od wielu, wielu lat, czyli emocji sportowych na najwyższym poziomie. W tym ciężkim czasie musimy zrozumieć naszych wszystkich sponsorów i partnerów, którzy chwilowo, mając swoje własne problemy finansowe, zawiesili wspieranie naszego klubu. Stańmy się więc wszyscy sponsorami naszej Pogoni! A wtedy przetrwamy.

Zbiórka pieniędzy prowadzona jest za pośrednictwem portalu „Zrzutka” (www.zrzutka.pl/suwyj9). W pierwszych dniach akcji

udało się zebrać kilkaset złotych. Działacze Pogoni nie podali do publicznej wiadomości, ile wynoszą dług klubu.

- Wpłaciłem 15 zł – wyjął w mediach społecznościowych Aleksander, wierny kibic Pogoni. – Co każdą sobotę, przed rozpoczęciem wspomnienia meczu z 2. ligi i tych najnowszych, będę wpłacał symbolicznie parę złotych z dobrego serca dla wspaniałej drużyny, jaką jest Pogoń Prudnik.

Na początek przypomniano rewanżowe spotkanie w ramach II rundy play-off 2. ligi, sezonu 2011/12. Po sensacyjnym zwycięstwie we Wrocławiu (73:71) biało-niebiescy stanęli przed szansą wyrzucenia za burtę 17-krotnego mistrza Polski. Na pomoc Śląskowi przyszli jednak sędziowie. Końcówka meczu to było jedno wielkie oszustwo. Pojedynek ten można obejrzyć na fanpage'u Pogoni. A premiera kolejnych archiwalnych meczów w każdą sobotę, o godz. 17.30.

- Prudnik bez koszykówki i bez naszej Pogoni nigdy nie będzie taki sam... - skomentował Mirosław Czupkiewicz, prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Sportowego, a prywatnie fan lokalnych drużyn sportowych.

Czy ziści się czarny scenariusz i Pogoń pierwszy raz w historii będzie zmuszona wycofać zespół z

rozgrywek ligowych i jaki w ogóle przyjmą one kształt w dobie pandemii koronawirusa? Przekonamy się niebawem.

- Uczciwie poinformowaliśmy zarząd klubu, że ciężko nam obecnie mówić o pozostałych transzach (na ten rok – przyp. red.), gdyż pełne rozpoznięcie sytuacji finansowej gminy będziemy mieli w drugiej połowie czerwca. Wtedy zobaczymy, ile środków wpłynie na konto gminy z tytułu podatków lokalnych – zapowiedział już wcześniej wiceburmistrz Jarosław Szóstka.

DZIKIE KARTY W 1. LIDZE

nieodpłatnie

Dziki Warszawa, Wisła Kraków, Arka II Gdynia, Śląsk II Wrocław

20.000 zł

Decka Pelplin, Start II Lublin, AZS AGH Kraków, Sudety Jelenia G.

40.000 zł

pozostałe kluby

Maksymalna liczba drużyn w sezonie 2020/21 wynosi 16. W pierwszej kolejności zaproszenie PZKosz przysługuje Dzikom Warszawa i Wiśle Kraków, najwyższej sklasyfikowanym ekipom 2. ligi. Inni chętni, by zagrać na zapleczu ekstraklasy, muszą liczyć na... problemy finansowe obecnych pierwszoligowców. (w) ■

PIŁKA NOŻNA

Na zabawę w futbol przyjdzie czas

Wszystko wskazuje na to, że pod koniec maja rozgrywki wznówi piłkarska ekstraklasa. W planach jest także dokończenie zmagania w 1. i 2. lidze. A co z pozostałymi?

Chcemy, aby ligi profesjonalne dograły sezon do końca, bo za nimi stoją pieniądze, biznes. Na zabawę w futbol amatorski przyjdzie jeszcze czas. Ten sezon w niższych ligach zostanie najprawdopodobniej anulowany. Tam wynik nie jest aż tak ważny, to jest bardziej zabawa. Z tym możemy poczekać – stwierdził w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej Marek Koźmiński, wiceprezes PZPN.

Słowa wiceprezesa PZPN wywołały zdumienie w środowisku piłkarskim.

- Ta wypowiedź chyba nie do końca została przemyślana – komentuje cytowany przez „NTO” prezes OZPN Tomasz Garbowski. – W każdym meczu, nie mówię nawet o ligowych, ale podczas sparingów, treningów czy w trakcie grania z kolegami „pod blokiem”, wynik jest prawie zawsze odzwierciedleniem rywalizacji sportowej. Także i w piłce amatorskiej. Oczywiście inny jest poziom w zakresie piłki zawodowej, choćby pod względem jakości gry, ale wynik dla każdej z drużyn często jest bardzo ważny. Po to się gra, po to się rywalizuje, bo przeważnie chce się wygrywać. I myślę, że takie podejście jest, delikatnie mówiąc, niesprawiedliwe w stosunku do piłki amatorskiej. Dlatego stanowisko większości wo-

jewódzkich związków piłki nożnej, podczas wideokonferencji zaplanowanej na 11 maja, najprawdopodobniej będzie takie, żeby zweryfikować ten aktualny sezon. Z możliwością awansów, ale bez spadków i żeby już zacząć przygotowywać się do nowych rozgrywek. 80 procent piłki nożnej w Polsce to piłka amatorska. Dlatego na tej podstawie mogę uważać, że to nie jest zabawa, to jest poważna rzecz.

Wiceszef centrali do jednego worka wrzucił kluby od 3. ligi do klasy C.

- Jestem zasmucony tą wypowiedzią. Ona jest oderwana od rzeczywistości – niedowierza Artur Trębacz, prezes Hutnika Kraków, lidera gr. IV 3. ligi. – Na niższych poziomach też trzeba zaangażować dużo środków finansowych i ludzi, żeby to wszystko funkcjonowało. Jest to prowadzone na wyższym poziomie profesjonalizmu, niż się panu Markowi wydaje. Takie mam wrażenie. Budżet Hutnika to półtora miliona złotych. To nie są pieniądze, które się wydaje na zabawki. Ponadto to są pieniądze, które kluby w trudny sposób pozyskują – od sponsorów, od dobroczyńców. Oni też mogą być taką wypowiedzią zasmuceni. Angażują swoje niemałe pieniądze i ktoś tego nie docenia w strukturach, które w pierwszej kolejności powinny wspierać i doceniać udział sponsorów. (w) ■



DAMIAN WICHER

Zakontraktowani przez Pogoń Brazylijczycy raczej nie doczekają się powrotu na czwartoligowe boiska w tym sezonie

REKREACJA

Znoszą obostrzenia



W poniedziałek, 4 maja prudnicka Agencja Sportu i Promocji udostępniła dla mieszkańców część swoich obiektów. Otwarto „Orlik” (jednocześnie może przebywać do 6 osób) i korty tenisowe (2) w parku oraz boiska na „Sójce” (6). Wprowadzono też kilka innych zasad korzystania z infrastruktury. Chodzi m.in. o: zachowanie dystansu społecznego, dezynfekcję rąk i urządzeń, czy też weryfikację uczestników (szczegóły na stronie ASiP).

- Prosimy o wyrozumiałość i stosowanie się do poleceń obsługi – apeluje kierownictwo jednostki.

„ORLIK” W PARKU, BOISKA „SÓJKA”

(pon.- pt.: godz. 7.00-21.00, weekendy: 10.00-20.00)

KORTY TENISOWE W PARKU

(po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 667 629 734)

Pozostałe obiekty zostają zamknięte do odwołania. (w) ■

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ

75 lat prudnickiej Pogoni (6)



Mieczysław MATCZAK



W latach 60. ubiegłego wieku Pogoń zanotowała na swoim koncie sporo znaczących sukcesów orga-

nizacyjno-gospodarczych i sportowych. Z funduszy Totalizatora Sportowego wybudowano pawilon sportowy i ukończono prace przy płycie boiska, co wyraźnie poprawiło funkcjonowanie klubu i stworzyło lepsze warunki do gry. W 1960 r. Pogoń uważana była za głównego faworyta do tytułu mistrzowskiego w lidze okręgowej i tak z pewnością by się stało, gdyby nie fatalny początek rozgrywek. Prudniczanie w pierwszych ośmiu meczach zdobyli zaledwie 7 punktów i praktycznie stracili szansę na mistrzowski tytuł. Ostatecznie po bardzo dobrej grze w następnych kolejkach spotkań zespół stracił do lidera zaledwie 4 pkt i zajął drugie miejsce. W Prudniku Pogoń przegrała 0:1 z mistrzem - Stalą Nysa, a w rewanżu górą była Pogoń, po zwycięstwie też 1:0.

Ciekawym wydarzeniem, przy ogromnym zainteresowaniu kibiców (około 4 tysiące) były derby Prudnika pomiędzy Pogonią (trener A. Lang) a Kabewiakiem (zespół stworzony z żołnierzy odbywających służbę wojskową w Prudniku, trener A. Eufrat). Dwukrotnie zwyciężyła Pogoń - 4:0 i w rewanżu 3:2. Pogoń reprezentowali: Rogowski, Wojtkiewicz, Bałuszyński, Kusber, Hadryś,



Rok 1962, zgrupowanie w Pokrzywnie przed meczami o awans do II ligi (Janecko, Luszczyk, Rozkosz, J. Kusber).

A. Zaczynski, Sacha (później zmienił nazwisko na Juszczyk), Z. Zaczynski, Kalasiński, Luszczyk. Trenerem zespołu był Adam Lang, a kierownikiem Maksymilian Kuźniewski.

LIGA OKRĘGOWA - SEZON 1960

1. Stal Nysa	22	34	37:17
2. Pogoń Prudnik	22	30	44:23
3. KKS Kluczbork	22	26	39:24
4. Kabewiak Prudnik	22	25	46:29
5. Unia Kędzierzyn	22	24	41:39
6. Silesia Otmęt	22	23	29:30
7. Unia Krapkowie	22	20	29:33
8. Piast Brzeg	22	19	34:33
9. Strzelce Op.	22	15	33:52
10. Polonia Nysa	22	14	27:35
11. Unia Zdzeszowice	22	13	29:47
12. Stal Zawadzkie	22	11	33:59

Dobrze w rozgrywkach klasy A spisywały się rezerwy Pogoni, zaj-

mując w III grupie 3. miejsce. Pogoń II pokonała m.in. mistrza - Pancernych Nysa 1:0, tracąc na koniec rozgrywek zaledwie 3 pkt do lidera. W tej samej grupie występowały m.in.: GKS Grodków, Sparta Paczków i Unia Głucholazy.

Śladami seniorów podążali juniorzy Pogoni, zajmując wysokie 4. miejsce w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. Do trzeciej w tabeli Odry Opole stracili zaledwie punkt.

CZOŁÓWKA TABELI LIGI JUNIORÓW

1. Unia Racibórz	22	30	68:38
2. Stal Racibórz	22	30	56:39
3. Odra Opole	22	27	48:34
4. Pogoń Prudnik	22	26	47:40

Po walnym zebraniu w 1961 r., z udziałem około 120 osób, wybrano nowy zarząd, który tworzyli: Aleksander Orłowski (prezes), Zbigniew Knuter, Mieczysław Rabsztyń (wiceprezesi), Stanisław Paluszyński, Zdzisław Głęb i Aleksander Sońnica (członkowi).

Nie powiódł się naszym piłkarzom kolejny atak na wywalczenie mistrzostwa ligi okręgowej w sezonie 1960/61 i reprezentowanie Opolszczyzny w walce o awans do II ligi. Rozgoryczony trzecią lokatą w tabeli trener A. Lang niespodziewanie zrezygnował z prowadzenia I zespołu seniorów i trafił do zespołu juniorów, który spisywał się w rozgrywkach ligi juniorów znacznie poniżej oczekiwań. Mistrzem ligi okręgowej zostali piłkarze Pancernych Nysa, którzy przegrali z Pogonią w

Nysie 1:2, a w rewanżu w Prudniku zremisowali 1:1.

LIGA OKRĘGOWA - SEZON 1960/61

1. Pancerni Nysa	26	37	75:26
2. Stal Nysa	26	35	54:25
3. Pogoń Prudnik	26	34	59:31
4. Kabewiak Prudnik	26	29	31:32
5. Unia Krapkowie	26	27	34:39
6. Unia Kędzierzyn	26	26	37:36
7. KKS Kluczbork	26	25	52:49
8. Opolanin Opole	26	24	47:48
9. Silesia Otmęt	26	24	35:38
10. Piast Brzeg	26	23	45:64
11. LZS Tworków	26	22	35:52
12. Pionier Strzelce Op.	26	22	36:55
13. Polonia Nysa	26	21	44:48
14. Małapanew Ozimek	26	15	18:59

Nie był to udany sezon dla rezerw zespołu seniorów występujących w II grupie klasy A i juniorów w lidze wojewódzkiej. Pogoń II w 26 rozegranych spotkaniach zdobyła zaledwie 18 pkt (stosunek bramek: 33:62), zajęła przedostatnie 13. miejsce i została zdegradowana do klasy B. Nie powiodło się również juniorom Pogoni w lidze wojewódzkiej. Nasi młodzi piłkarze w 22 grach zdobyli zaledwie 12 pkt (42:80) i zajęli ostatnie 12. miejsce.

Po rezygnacji z funkcji trenera zespołu seniorów A. Langa i bardzo słabej grze rezerw i juniorów zapowiadało się w klubie prawdziwe "trzęsienie ziemi". Na domiar złego ze społecznej pracy zrezygnowało kilku działaczy. Ku zaskoczeniu kibiców świetny sezon 1961/62 zanotowali seniorzy Pogoni, którzy w trzeciej kolejnej próbie dopięli swego i zdobyli mistrzostwo ligi okręgowej, co umożliwiło grę w barażach o awans do II ligi! Następcą trenera Langa został Marian Skawiński, a kierownikiem drużyny - były bramkarz Adam Kusiak.

Pogoń zbudowała w większości z młodych piłkarzy silną kadrę, którą tworzyli: Stanisław Krawczyk (19 lat), Werner Stora (24) - bramkarze, Eugeniusz Wojtkiewicz (28), Tadeusz Trojak (23), Jan Nowacki (19), Ginter Kusber (20), Czesław Podwysocki (21), Jan Wróblewski (18), Zenon Zaczynski (18), Jerzy Rus (22), Kazimierz Panicz (24), Jan Janecko (24), Robert Luszczyk (25), Jan Kusber (26), Eugeniusz Kuska (22) oraz Rudolf Rozkosz (31)

LIGA OKRĘGOWA - SEZON 1961/62

1. Pogoń Prudnik	26	37	60:28
2. Stal Nysa	26	31	55:42
3. Polonia Głubczyce	26	30	52:36
4. Kabewiak Prudnik	26	27	65:42
5. Silesia Otmęt	26	27	48:37
6. KKS Kluczbork	26	27	41:47
7. KS Nysa	26	26	57:41

8. Unia Kędzierzyn	26	26	45:57
9. Opolanin Opole	26	24	48:41
10. Piast Brzeg	26	24	59:66
11. Unia Krapkowie	26	23	32:36
12. LZS Tworków	26	21	34:52
13. Odra Brzeg	26	16	35:73
14. Pionier Strzelce Op.	26	15	29:57

Kolejne derby Prudnika pomiędzy Pogonią i Kabewiakiem, wywołały ogromne zainteresowanie kibiców. Ponownie zwyciężyła Pogoń, tym razem 2:1 po bramkach K. Panicza i J. Kusbera.

Po zdobyciu mistrzostwa ligi okręgowej Pogoń przystąpiła do spotkań barażowych o awans do II ligi (dzisiejsza I liga). Rywalizacja ta była najważniejszym piłkarskim wydarzeniem w Prudniku w sezonie 1962/63. Eliminacje odbywały się w 4 grupach z udziałem 16 drużyn i mistrzowie grup automatycznie uzyskiwały przepustkę do II ligi. Z I grupy, w której występowała Pogoń awans wywalczył Dąb Katowice, z II - Raków Częstochowa, z III - Start Łódź, a z IV - Polonia Gdańsk.

WYNIKI POGONI

Pogoń - Olimpia Poznań	0:2 i 2:4
Pogoń - Dąb Katowice	0:4 i 0:1
Pogoń - Thorez Wałbrzych	1:1 i 0:1

TABELA GR. I

1. Dąb Katowice	3	9	12:6
2. Thorez Wałbrzych	3	8	10:4
3. Olimpia Poznań	3	6	10:12
4. Pogoń Prudnik	3	1	3:13

Mecze na stadionie Pogoni cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Pierwsze spotkanie Pogoni z Olimpią Poznań rozgrywano w obecności około 3 tysięcy kibiców nie tylko z Prudnika. Pogoń reprezentowali: Krawczyk (Stora), Trojak, Wojtkiewicz, Podwysocki, G. Kusber, Nowacki, Z. Zaczynski, Panicz, Janecko, Luszczyk, J. Kusber.

Bliska zwycięstwa była Pogoń w Wałbrzychu, gdzie do 75. min prowadziła 1:0, ale gospodarze zdołali wyrównać i mecz zakończył się remisem 1:1. Mimo bardzo ambitnej gry prudniczanie nie byli w stanie sprawić niespodzianki i zakończyli eliminacje na 4. miejscu. Trenerem Pogoni był Marian Skawiński, kierownikiem drużyny Adam Kusiak a kierownikiem sekcji piłki nożnej Eugeniusz Wołoszyński. Znaczącym sukcesem I zespołu seniorów było też zwycięstwo w Pucharze Polski z Arką Gdynia 1:0, chociaż po porażce 1:5 z Karkonoszami Jelenia Góra Pogoń odpadła z dalszych rozgrywek. ■

CDN



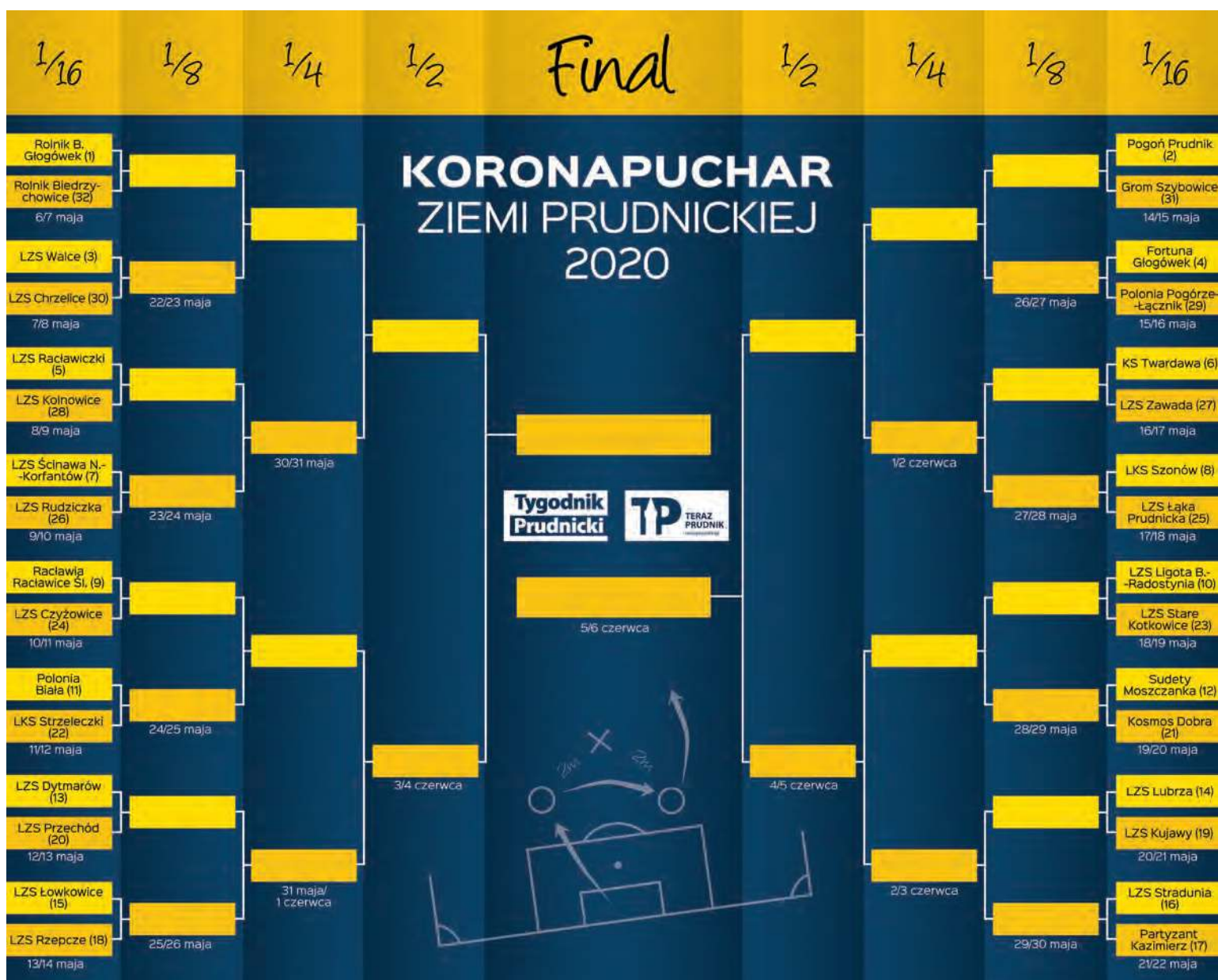
Dziewczyna tygodnia

Natalia

fot. Marek DOSKOCZ



Pierwsza połowa lat 60., na fotografii m.in. Rabczak (bramkarz), Tadeusz Kruszelnicki, Mieczysław Boberski, Józef Paryna i Zygmunt Dancewicz.



FACEBOOK

Dograjmy sezon!

Epidemia pokrzyżowała szyki zarówno fanom sportu jak i samym zawodnikom. Sezon klas rozgrywkowych, w których występują piłkarskie drużyny z naszego regionu został definitywnie zakończony, więc na lokalne, futbolowe emocje musimy czekać przynajmniej do sierpnia. Ale czy na pewno?

Na naszym profilu facebookowym (facebook.com/Tygodnik.Prudnicki) postanowiliśmy zorganizować „dogrywkę” pomiędzy wszystkimi zespołami piłkarskimi z ziemi prudnickiej. Rywalizacja przebiegać będzie w tradycyjnej facebookowej formule - wygrywa zespół, który zgromadzi więcej reakcji. Drużyny zostały rozdzielone według poziomów, na których rywalizują i pozycji w tabeli w momencie przerwania rozgrywek. Rywalizacja przebiegnie w systemie pucharowym zgodnie z terminarzem przedstawionym obok. Głosowanie w każdej parze potrwa 25 godzin - od godz. 20.00 do 21.00 kolejnego dnia. Terminarz wraz z krótkim regulaminem opublikowaliśmy na Facebooku dzisiaj rano, zaś pierwsza para „wpadnie” wieczorem.

Zapraszamy do zabawy! ■

SPÓR

Walczą o dziecko

Matka 2,5-letniego dziecka oskarża prudnicką policję o opieszałość i bagatelizowanie poważnej sprawy.

- Gdy zgłosiłam porwanie córki, potraktowali mnie jak szaloną i nie za miło się do mnie zwracali. Dziecko jest przetrzymywane przez mojego byłego partnera - Irańczyka - i jego nową konkubinę na terenie gminy Lubrza - opowiada „TP” pani Ewa.

Nasza rozmówczyni rozstała się ze swoim mężem w ubiegłym roku. Ojciec dziecka - jak twierdzi - odwiedzał swoją pociechę nieregularnie i od czasu do czasu zabierał na spacer.

- Córka nigdy nawet nie spała beze mnie, a teraz nie wiem, co się z nią

dzieje - kontynuuje zrozpaczona. - Kilukrotnie podjeżdżałam pod dom, w którym aktualnie przebywa, ale nie zostałam wpuszczona do środka (próbowało mnie za to oskarżyć o bezprawne wejście na posesję). Widziałam ją tylko z daleka, wyglądała na zaskarżoną. Żeby uniemożliwić nam jakiegokolwiek kontakt, brali ją za fraki, zaciągali do domu, zamykali okna... Policja zachowuje się tak, jakby nic się nie stało.

Rzecznik prudnickiej komendy potwierdza, że 14 kwietnia wpłynęło zgłoszenie dotyczące porwania dziecka.

- Jak ustalono - mówi dla naszej gazety st. asp. Andrzej Spyra - sprawa

ma charakter rodzinny i trwa już od dłuższego czasu, a oboje rodzice mają pełnię praw rodzicielskich. Jak sprawdzili interweniujący na miejscu policjanci - dziecko było zadbane oraz sprawowana była nad nim właściwa opieka. W tym przypadku wykluczono przestępstwo. Strony konfliktu zostały poinformowane, że sąd rodzinny rozstrzyga sprawy związane z dziećmi, takie jak ustanowienie władzy rodzicielskiej, kontaktów czy też opieki nad nimi. O zaistniałej sytuacji policjanci poinformowali Sąd Rodzinny w Prudniku.

Pani Ewa zamierza odzyskać dziecko z pomocą wynajętego prawnika. Zaprzecza jakoby - co zarzuca jej były partner - nie dbała o córkę.

- To nie prawda, że chodziła głodna i brudna. Fakt ten potwierdzić może asystent rodzinny, który zbadał sytuację na moją prośbę. (w) ■

GŁOGÓWEK

Strefa już funkcjonuje



ANDRZEJ DEREN

Ulica Zamkowa w Głogówku

Od poniedziałku (4 maja) ponownie funkcjonuje strefa płatnego parkowania w Głogówku. Przed majówkowym weekendem burmistrz Piotr Bujak informował, że płatności odbywają się gotówką „ale w krótkim czasie uruchomione zostaną także płatności mobilne”. Działają nowe parkometry, a strefa obejmuje Rynek. Od czerwca płatności obejmą także ul. Zamkową. (d) ■

GŁOGÓWEK

Otwarcie przedszkoli i żłobka – jeszcze bez terminu

Nie wiadomo, kiedy otwarte zostaną przedszkola oraz żłobek w gminie Głogówek. Burmistrz Piotr Bujak wykazuje ostrożność, czeka na dalsze informacje z Warszawy oraz zobowiązuje dyrektorów placówek do przygotowania obiektów do otwarcia.

Zobowiązano dyrektorów ww. placówek w terminie do 6 maja 2020 r. do przygotowania obiektów do wznowienia działalności opiekuńczo-wychowawczej - czytamy w komunikacie burmistrza z 30 kwietnia. - Rozpoczęto proces zbierania informacji od rodziców o liczbie dzieci, które po otwarciu instytucji byłyby powierzone opiece oraz na jaki czas.

Dyrektorzy mają przygotować wewnętrzne procedury bezpieczeństwa, zamówiono środki ochrony, w tym dla pracowników oraz dezynfekcji powierzchni. Otwarcie placówek uzależnione też będzie od uzgodnień z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Prudniku.

- W obecnej chwili nie jesteśmy w stanie podać daty otwarcia placówek, ponieważ czekamy na szczegółowe informacje ze strony rządu i centralnych służb sanitarnych dotyczących bezpieczeństwa organizowania pracy placówek. Daleko idąca ostrożność wynika przede wszystkim z troski o bezpieczeństwo podopiecznych oraz personelu - przekazuje burmistrz Bujak. (d) ■

SADOLIN
PRODUKTY DO
OCHRONY DREWNA

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE!

BIOCHEM
Prudnik, ul. Skowrońskiego 13
tel. 77 436 69 68

Dulux let's colour
Centrum Malarskie

LAKIEROBEJCA EXTRA
OCHRONNO-DEKORACYJNA

OCHRONA DO 10 LAT

Mahoni ciemny